B. 7.

Rok VII. Nr. 264. Sosnowiec, niedziela 25 września 1932 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-83; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Wielkie roboty publiczne

przyczynić się mogą do odbudowy gospodarczej Europy

GENEWA, 24. 9. (wl.) Rada Ligi narodów po przyjęciu raportu w sprawie wygaśnięcia mandatu nad Irakiem przyjęła dziś raport i rezolucje w sprawie robót publicznych.

Jak wiadomo, specjalny komitet studjów zaakceptował szereg projektów robót publicznych przedstawionych przez różne rządy Europy m. in. duże projekty robót publicznych w Polsce. Obecnie rada zgodnie z propozycją sprawozdawcy, postanowiła przekazać wyniki prac komisji studjów nad robotami publicznemi komisji ekspertów, powołanej dla przygotowania światowej konferencji gospodarczej dla ewentualnego włączenia tego zagadnienia do porządku dziennego konferencji. Pozatem raport został przekazany także zgromadzeniu ligi. W dyskusji nad tą sprawą minister Zaleski stwierdził, że wobec zakończenia prac komisji studjów nad robotami publicznemi i zalecenia przez nią szeregu projektów do międzynarodowego sfinansowania, należy przejść do nowego etapu i zająć się możnością praktycznej realizacji przyjętych projektów. To też minister Zaleski poparł propozycje sprawozdawcy, wyrażając nadzieję, że prace zgromadzenia oraz komisji ekspertów przyczynią się do realizacji projektu wielkich robót publicznych, które zdaniem rządu polskiego winne stanowić jeden z najważniejszych czynników rekonstrukcji finasowej i gospodarczej Europy, a w szczególności Europy Środkowej i Wschodniej.

PRZEDSTAWICIELSTWO POLSKICH KOLEI I PORTU GDYŃSKIEGO W PRADZE CZESKIEJ.

WARSZAWA, 24. 9. (wl.) Na skutek porozumienia pomiędzy ministerjum przemysłu i handlu a ministerjum komunikacji zostaje otwarte w Pradze Czeskiej przedstawicielstwo polskich kolei oraz portów gdańskiego i gdyńskiego. Przedstawicielstwo to będzie rozwijało na terenie Czechosłowacji oraz państw sąsiednich propagandę, mającą na celu wzmożenie obrotu towarowego tych państw z krajami zamorskiemi przez nasze porty morskie przy maksymalnie możliwem wykorzystaniu ulg naszych towarzystw żeglugowych. Na czele przedstawicielstwa stoi p. Janusz Buschler, radca ministerjum przemysłu i handlu, dotychczasowy kierownik referatu komunikacji w min. przemysłu i handlu.

—o||o—

Kto wygrał na loterji?

V klasa.

Zł. 25.000 na nr. 29452.
Zł. 15.000 na nr. 147317.
Zł. 10.000 na nr. 46005.
Zł. 5.000 na nr. 45686.
Zł. 3.000 na n-ry: 11058 18766 22808 59504 104726 133411 145087.

Zł. 2.000 na n-ry: 4713 19936 21288 22454 49776 70405 99394 105801 109124 111317 153771 158809.

Zł. 1.000 na n-ry: 5209 5633 8638 10674 11282 923 12484 21890 25057 287 31325 43037 44879 50823 53445 56574 837 57252 76423 83829 86369 93385 94149 100675 101129 102856 106678 110927 115501 116731 119232 123032 126013 781 127086 137726 140885 143782 145540 146572 147700 149198 150406 151645.

Wczoraj w stolicy rozpoczęło się święto kolejarza polskiego

WARSZAWA, 24. 9. (wl.) Dziś rozpoczęło się w Warszawie święto kolejarza przysposobienia wojskowego.

Na teren ćwiczeń przybył specjalnym pociągiem kierownik ministerjum komunikacji inż. Butkiewicz, b. minister inż. Kühn, podsekretarze stanu inż. Czapski i inż. Gallot, dyrektorowie poszczególnych dyrekcyj kolejowych i t. p.

Oddział K. P. W., którego zadaniem była odbudowa i uruchomienie zniszczonej linji kolejowej, wywiązał się doskonale ze swego zadania, mimo, że pracy tej przeszkadzał lotnik nieprzyjacielski, który bombami i ogniem karabinów maszynowych kilkakrotnie zmusił kolejarzy do chwilowego przerwania pracy. Odbudowa stacji posuwała się w błyskawicznem tempie tak że w półtorej godziny po przybyciu oddziału K. P. W. dowódca oddziału zameldował o gotowości przyjęcia pierwszego pociągu. Zebrani goście zgodnie podkreślali niezwykłą sprawność i zapał do pracy dzielnych kolejarzy.

Emigrantka rosyjska czcicielką szatana.

PARYŻ, 24. 9. W dzielnicy artystycznej Paryża na Montparnasse rosyjska emigrantka Marja Nagłowska, wychowanica instytutu Smolnego dla dziewcząt z arystokracji, wykonuje praktyki satanistyczne.

Nagłowska nie kryje się zupełnie ze swą działalnością.

Nagłowska twierdzi, że jest zwolenniczką dawnej doktryny satanistycznej i że uczy już wtajemniczonych adeptów odprawiania t. zw. „mszy złotej". Oczywiście bojąc się interwencji policji, nie mówi ona nic o „mszach czarnych". Na zapytanie skąd czerpie swą naukę, Nagłowska oświadczyła, że pop rosyjski niejaki Pietrow, który był za mieszany w rewolucję w r. 1905 i uczył religji, hipnotyzując i sugerując swoich uczniów, wprowadził ją w tajemnice satanizmu, uprawianego w instytucie Smolnym od chwili jego założenia przez przyjaciółkę cara Aleksandra I, panią v. Krudener.

Ponieważ w Paryżu sekta satanistów ma bardzo silne poparcie w kołach adwokatów i wyższych urzędników administracji, należy przypuszczać że tajemnicze praktyki p. Nagłowskiej nie będą sądownie ścigane.

Niema potrzeby dodawać, że oficjalna propaganda satanizmu na Montparnassie, poza swą ekscentrycznością, ma na celu podkopywanie zasad wiary i zdrowego rozsądku.

Połów złota i walut.

MASOWE ARESZTOWANIA W MOSKWIE.

MOSKWA, 24. 9. W ciągu ostatniego miesiąca uciekły wiadomości o przymusowem wydobywaniu od ludności w Sowietach złota i drogich kamieni.

Obecnie połów złota rozpoczął się na nowo.

Od 1 września rozpoczęły się nowe aresztowania ludzi podejrzanych o ukrywanie złota i dolarów.

Począwszy od 1 bm. we wszystkich miejscowościach odbywają się po nocach masowe rewizje i aresztowania. Grupami po 50—60 osób przeprowadza się podejrzanych o posiadanie walut zagranicznych i złota do małych pomieszczeń więziennych, gdzie przetrzymuje się ich w ciągu 2—3 dni bez jedzenia.

Więźniowie rekrutujący się z pośród kupców żydowskich, umierają masowo.

Wśród aresztowanych znajdują się tacy, którzy w krótkim odstępie czasu po raz trzeci zostali aresztowani i przeprowadzeni do ciasnych więzień.

Po nocach odbywają się również „badania".

Badani są robotnicy, służba, urzędnicy państwowi, inżynierowie, technicy, buchalterowie i t. d. 80 do 90 procent stanowi ludność żydowska.

MINISTER HUBICKI PRZYJECHAŁ WCZORAJ DO DĄBROWY.

Wczoraj wieczorem pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybył minister opieki społecznej Hubicki, który weźmie dziś udział w święcie ogródków działkowych w Dąbrowie.

Na dworcu p. minister powitany został przez prezydenta Madeyskiego, komendanta pow. p. p. kom. Kocupera i kom. Kulińskiego.

P. minister zamieszkał u prez. Madeyskich.

—o—

AKADEMICKI WIEC KOMUNISTYCZNY ROZWIĄZANY PRZEZ WŁADZE.

WARSZAWA, 24. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym władze administracyjne rozwiązały nielegalnie zwołany wiec przez akademicki t. zw. antyopłatowy komitet, składający się wyłącznie z żywiołów komunistycznych. Po wkroczeniu do domu akademickiego przy ulicy Grójeckiej, gdzie wiec się odbywał, policja zastała 200 osób, wśród których znajdowało się wielu znanych działaczy komunistycznych z poza terenu akademickiego. Po rozwiązaniu wiecu zatrzymano 50 osób do dyspozycji władz.

—o—

PIĄTY DZIEŃ GŁODU.

Gandhi powolnie kona.

LONDYN, 24. 9. Z Bombaju donoszą, że Gandhi rozpoczął dziś piąty dzień strajku głodowego.

Jest on niezwykle osłabiony i stracił 4 i pół funta wagi.

Wczoraj Gandhi otrzymał depeszę z Ameryki, wyrażającą zdumienie, że zamierza umrzeć dla jednej z sekt hinduskich a nie zaś dla dobra całego narodu hinduskiego.

Gandhi odpowiedział, że śmierć jego wzmocni nacjonalizm hinduski. Jeden z przywódców hinduskich, który na znak solidarności z Gandhim rozpoczął strajk głodowy, po upływie 24 godzin popełnił samobójstwo.

—o—

MANIFESTACJA ZWIĄZKÓW PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

WARSZAWA, 24. 9. (wl.) Po raz pierwszy w odrodzonej Polsce odbędzie się jutro manifestacja związków pracowników umysłowych. Manifestacja przewiduje zawody sportowe pracowników umysłowych, jakoteż uroczystą akademję.

Manifestacja odbywać się będzie w pierwszym rzędzie pod hasłem podwojenia szeregów związkowych, a następnie wysunięte zostaną trzy zasadnicze postulaty: zniżka cen, umowy zbiorowe i izby pracy.

GENERAŁ HALLER W ZAGŁĘBIU.

Wczoraj o godz. 6.30 wiecz. przybył do Sosnowca z Katowic samochodem gen. Haller, którego przed dworcem witała nieliczna garstka zwolenników i przygodni widzowie.

Gen. Haller przeszedł między zebranymi hallerczykami, sokołami i innemi delegacjami.

Powitalne przemówienie wygłosił mec. Kozielski.

Gen. Haller, w krótkich słowach powitał zebranych, poczem odjechał do Dąbrowy, gdzie w resursie odbył się raut.

Wraz z gen. Hallerem przybył Zagłębia *pułk. Modelski.*

Dziś gen. Haller bawić będzie w Łodzi.

---o---

Arcybiskup Budapesztu arcyksiężna Elżbieta na Jasnej Górze.

Wczoraj o godz. 2 popołudniu przybyła do Częstochowy arystokratyczna pielgrzymka węgierska w liczbie 30 osób, pod przewodnictwem ks. arcybiskupa budapeszteńskiego **hr. Zichy** z towarzyszącemi mu 10 księżmi.

W gronie pielgrzymki przybyła również **ks. Elżbieta Habsburska,** siostra arcyksięcia Józefa, pretendenta do korony węgierskiej, wraz z dworem w liczbie 7 osób.

Prócz tego przybyło 10 osób z najwyższych sfer arystokracji węgierskiej.

Na dworcu powitali gości: **ks. biskup T. Kubina, o. generał Przeździecki, księża prałaci Wróblewski i Mirewski.** Obecne były również delegatki sodalicji, między in.: **dr. Zakrzewska, p. Dziemianowiczowa i panna Frybesówna,** która wręczyła arcyksiężnie Elżbiecie, kwiaty.

Pielgrzymka węgierska udała się z dworca na Jasną Górę, gdzie o. generał **Przeździecki** powitał ją przemówieniem w języku łacińskim, a następnie po węgiersku **o. Marjan Tath** (z pochodzenia węgier).

Na przemówienia te odpowiedział **ks. arcybiskup hr. Zichy** (po łacinie).

Po powitaniach o godz. 3 odbyło się w kaplicy nabożeństwo, przyczem odsłonięty został Cudowny Obraz N. Marji Panny.

Następnie goście udali się do pokoi królewskich na Jasnej Górze, gdzie odbył się obiad.

O godz. 7 wieczorem goście wzięli udział w procesji marjańskiej po wałach, wraz z sodalicjami z Poznania, Gniezna i Bydgoszczy, w liczbie około 900 osób.

Pielgrzymka węgierska pozostanie w Częstochowie do poniedziałku, do godz. 10 rano.

Goście przez czas pobytu na Jasnej Górze zamieszkają (mężczyźni) w pokojach królewskich na Jasnej Górze, panie u sióstr Urszulanek, w specjalnie przygotowanych apartamentach.

KORZENIE ENDECJI

„Gazeta Warszawska“ z 1863-4 roku.

W poprzednim artykule, przytoczyłem jako dokumenty, cytaty z „Gazety Warszawskiej“ z 1864 r. wyjaśniające jej stanowisko w dobie powstania styczniowego. Jako dopełnienie poprzednich, publikuję dalsze wyjątki świadczące o niezwykle podłej przeszłości „Gazety Warszawskiej“. Obóz, pod którego adresem artykuły te są kierowane, to jest obóz endecki, tłumaczy się, iż w 1864 r. urodził się dopiero R. Dmowski i że endecja wówczas nie istniała, gdyż założona została w 1897 r. przez J. Popławskiego, Z. Balickiego i R. Dmowskiego.

W tym wypadku jednak nie chodzi o to, czy endecja oficjalnie istniała, lecz chodzi o jej podłoże, oraz o tradycję „Gazety Warszawskiej“.

Endecja, obierając „Gazetę Warszawską“ jako swój organ oficjalny, wzięła również odpowiedzialność za przeszłość tejże „Gazety“, która ma tak ohydną historję.

„Gazeta Warszawska“ była glebą dla przyszłej endecji i jej programu, była ogniskiem moskalofilstwa, które tak wyraźnie odbiło się później w książkach R. Dmowskiego.

Dlatego też zupełnie słusznie i konsekwentnie obrała endecja w niepodległej Polsce jako swój organ „Gazetę Warszawską“, reprezentantkę jej „narodowego“ nastawienia w okresie niewoli.

„Gazeta Warszawska“, będąc w czasie powstania styczniowego niewolnicą cara, już wówczas szkalując powstanie, wyprzedała niejako to, co w trzydzieści lat później reprezentował Dmowski t. j. jawne i świadome potępianie powstańców.

W swej programowej książce pt. „Niemcy Rosja i kwestja polska“ nazywa to powstanie: „aktem szaleństwa“, „wybrykiem nietrzeźwym“ i t. d., a kwestję niepodległej Polski kwestją „niezniszczalną“!!

Teraz ad rem !

W nr. 13 „Gazety Warszawskiej“ z dnia 18 stycznia 1864 r. czytamy:

„**Najjaśniejszy Panie!** Gniew ciąży widocznie nad naszą ziemią, bandy morderców podstawione przez partję rewolucyjną srożą się i pastwią nad nieszczęśliwymi mieszkańcami — my nie mamy nic wspólnego z przestępną partją i dlatego błagamy Cię Najdostojniejszy Monarcho abyś Najłaskawiej raczył nam przebaczyć mimowolne zboczenie i zasłonić Swych wiernych poddanych Twą wszechwładną potęgą“.

W nr. 23 „Gazety Warszawskiej“ z dnia 29 stycznia 1864 r. czytamy „**Wasza Cesarska Mości Najmiłościwszy Monarcho Wszech Rossyi i Królu Polski.** Rokosz w kraju naszym okrył nas smutkiem głębokim. **Okropne katusze polaków i śmierć męczeńska były udziałem** tych co sprzeciwiali się ich woli. — Obecnie zaś rokosz ten orężem walecznego wojska Twego został przytłumiony, terroryzm, zniesiony, wymiar sprawiedliwości przywrócony i my ujrzeliśmy się znowu pod dzielną opieką Rządu Rosyjskiego i praw“.

Oto szczyt ohydy! Gazeta, która dawniej zamieszczała takie zdania, dzisiaj w niepodległej Polsce nie powinna istnieć!! Tymczasem nietylko istnieje nadal, lecz mieni się przedstawicielką polskiego nacjonalizmu!!

W nr. 25 „Gazety Warszawskiej“ z dnia 1 lutego 1864 r. czytamy:

„**Najjaśniejszy Cesarzu Najmiłościwszy Królu Nasz!!** Mając pomoc wojska Waszej Cesarsko Królewskiej Mości, jesteśmy pewni, że głos nasz dojdzie do uszu Ojca naszego, Króla i Obrońco nasz przyjmij Najmiłościwiej podane Ci pismo od wiernych poddanych i nie uważaj nas za ludzi złej woli.

Najpokorniej upraszamy u stóp Twego Tronu Najjaśniejszy Monarcho, przyjmij nas pod Swą Ojcowską opiekę, **przyłącz nas do Rossyi,** abyśmy mogli na równi z szczęśliwymi Jej mieszkańcami używać tychże praw, jakiemi są udarowani“.

Tak „Gazeta Warszawska“ modliła się do cara, błagając o przyłączenie ziem polskich do Rosji!!

W nr. 28 „Gazety Warszawskiej“ z dnia 5 lutego 1864 r. czytamy:

„Wasza Cesarska Mości Ojcze i Dobroczyńco Narodu Wejrzyj Najjaśniejszy Panie, że jeżeli bojaźń męczeńska śmierci i zagrożenie nieludzkiemi karami za opór, zmusiły niektórych, na żądanie przewodników buntu i gwałtu, tocóż mieli czynić ci nieszczęśliwi, w oczach których **zbuntowani Polacy** bez miłosierdzia i litości męczyli i mordowali braci ich synów? Zbyt nierówna była walka dla nas, niewojowniczych dzieci Izraela“.

W nr. 44 z dnia 24 lutego 1864 r. „Gazeta Warszawska“ ogłasza:

„**Najjaśniejszy Cesarz** w nagrodę za waleczność okazaną obywatela powiatu Gostyńskiego w gub. warszawskiej, Fejgę w czasie napadu **buntowników polskich,** w dniu 3-go lutego Najmiłościwiej raczył ozdobić go orderem Św. Anny klasy 3 z mieczami“.

W nr. 18 „Gazety Warszawskiej“ z dnia 23 stycznia 1864 r. czytamy:

„**Najdostojniejszy Monarcho i Najmiłościwszy Panie!** My starozakonni obywatele przedmieścia Pragi, zadziwieni **lekkomyślnem targnięciem** się **Polaków,** w celu oderwania się od jedności Twego Państwa, nie możemy nie wypowiedzieć przed Tobą, Najdostojniejszy Monarcho, naszej miłości i przywiązania do Tronu Rosyjskiego“.

Czy mało?

Taka jest przeszłość oficjalnego organu endecji!!

Tadeusz Demczyk.

Zbytnia troskliwość o los dziecka Gorgonowej.

Na wiadomość o urodzeniu przez Gorgonową córeczki, wiele osób powodowanych litością, nadesłało do więzienia podarki dla Gorgonowej i dla dziecka. Wiele osób starało się także uzyskać widzenie z nią, ale oczywiście starania te zostały bezskuteczne.

Między innemi podarkami otrzymała Gorgonowa pakiet z dołączoną wizytówką, na której anonimowa ofiarodawczyni napisała kilka słów. Słowa te wywarły na Gorgonowej straszne wrażenie, tak, iż omal nie rozchorowała się.

Treść wizytówki była następująca:

„Niech się pani nie martwi. W razie nieszczęścia, dzieckiem pani zaopiekują się litościwe osoby. Bóg z tobą“.

Po przeczytaniu tej kartki, Gorgonowa wybuchła spazmatycznym płaczem.

Obecna przy tem akuszerka Wagnerowa i jedna z dozorczyń, która wręczyła jej „upominek“, poczęły uspokajać chorą, jednakże bez skutku. Szloch jej stawał się coraz gwałtowniejszy i w pewnej chwili zalana łzami, zerwała się na łóżku i zaczęła krzyczeć:

„Oddajcie mi moje dziecko. Nie chcę żadnych litościwych osób. Jestem matką, tak jak tysiące innych i sama chce wychowywać swoje dzieci. Romusie już mi zebrały te litościwe osoby, a teraz chcą mi zabrać drugie moje dziecko. Poco je urodziłam?... Poco ono się urodziło na wstyd i nieszczęście?“.

Przez długi czas jeszcze Gorgonowa nie mogła się uspokoić, później zaś zwróciła się do lekarza oraz do zarządu więzienia z prośbą, by nie przyjmować dla niej żadnych podarunków, które narażają ją na rozpacz i ból.

Matuszka w szponach hypnotyzera.

Rewelacyiny list o „duchu Leona“.

Obrońcy Matuszki, który wykonał kilka zamachów na pociągi i został w Wiedniu skazany, wnieśli o unieważnienie wyroku.

Wniosek uzasadnili tem, że oskarżonego nie poddano badaniom psychjatrów, chociaż dla każdego musi być rzeczą jasną, że człowiek, zdrowy na umyśle, nie mógłby popełnić podobnych strasznych zbrodni.

Najwyższy sąd wniosku obrony dotąd nie rozpatrywał.

Obecnie pojawiła się pogłoska, że Matuszka działał

pod wpływem hypnozy

Żona skazanego otrzymała bowiem z Niemiec list, w którym się twierdzi, że Matuszka w czasie niewoli na Syberji stał się bezwolnem narzędziem pewnego hypnotyzera.

Autor listu pisze m. in.: „Czytałem w gazetach, że Matuszka w czasie rozpraw mówił

o duchu jakiegoś Leona,

który mu kazał wykonywać zamachy kolejowe. Duch ten nazwał M. przy innej sposobności duchem Schlesnigera. Gdy nazwiska te czytałem, przypomniało mi się przeżycie z rosyjskiej niewoli. Jeden z jeńców, który nazywał się Leon Schlesniger, wywoływał sztuczkami hypnotycznemi podziw całego otoczenia. Pewnego dnia przyglądałem się jego eksperymentom. Hypnotyzer zwalczał wtedy zaciekły opór pewnego medjum, które krzyczało: „Ja nie chcę być hynotyzowany, nie chce, żeby mi tak poszło jak Sywestrowi Matuszce, którego całkowicie opanowałeś i pozbawiłeś własnowolności“.

Jakiś czas później słyszałem, że Leon Schlesniger w obozie się chwalił, iż z Matuszką może robić — nawet na odległość —

co mu się tylko podoba.

O niesamowitym tym hypnotyzerze opowiadali sobie jeńcy rzeczy niezwykłe.

I tak podobno zmusił kiedyś pewnego cygana do utopienia pewnego sierżanta w studni. Po tym wypadku hypnotyzer znikł z obozu i nikt nie wie, gdzie się teraz znajduje“.

Autor listu ofiaruje się w końcu żonie Matuszki, która usilnie zabiega o wznowienie procesu, jako świadek.

Newrolodzy wiedeńscy zajęli do wynurzeń świadka z Niemiec krytyczne stanowisko.

Zdaniem ich nie zostało dotychczas stwierdzone, by drogą hypnozy udało się doprowadzić kogokolwiek do popełnienia zbrodni.

Zahypnotyzowani wprawdzie przyjmowali rozkaz, zabierali się nawet do jego wykonania, ale w ostatniej chwili zawsze

wracali do przytomności,

nie popełniwszy zbrodni.

Inni fachowcy twierdzą, że hypnotyzowany nigdy nie popełni w stanie uśpienia czynu, któregoby się brzydził na jawie.

Ogródki działkowe.

Wśród najbardziej palących zadań naszych samorządów należy wymienić sprawy zdrowia publicznego. Pod tym względem ślady zaniedbania, znamionującego okres niewoli, są jeszcze bardzo wyraźne i Zagłębie do dziś dnia tworzy uderzający w oczy kontrast w porównaniu choćby z sąsiednim Śląskiem. Działały w tym kierunku różne siły. Oczywiście trzeba tu wymienić przedewszystkiem brak dostatecznego poczucia higjeny społecznej wśród ludności, ale także i brak troski w tym zakresie u władz zaborczych. Walnie zaś przyczyniła się do tego jakaś uparta złośliwość, która nakazała komuś wytępić dość radykalnie, jak to dziś widzimy, ogromne zapasy zieleni, jakie Zagłębie miało w postaci odwiecznych lasów i zagajników. To oczywiście zadecydowało o fakcie oszpecenia Zagłębia o zdyskwalifikowaniu go pod względem zdrowotnym, bo w miejsce zniszczonych skupisk drzewnych powstały przerażające swą nagością przestrzenie, beznadziejnie smutne w swej prymitywności domy i zakłady fabryczne, wydzielające z konieczności olbrzymie ilości pyłu, dymu i gazów. Naturalny i skuteczny środek zapobiegawczy przeciw konsekwencjom środowiska przemysłowego, jakim była zieleń, znikł w dużej mierze z powierzchni ziemi.

Stąd zagadnienie zdrowia publicznego w Zagłębiu wymaga przedewszystkiem jednej rzeczy: **odbudowy zapasów zieleni.** Nie tu miejsce pisać o tem, czem jest zieleń naturalna dla każdego człowieka, a już specjalnie dla człowieka zawodowo pracującego w ciężkim przemyśle. Odpowiedzią na to najlepszą są te tysiące ludzi, które w dnie świąteczne uciekają z miast i chronią się w najmizerniejsze choćby oazy drzew trawy w najbliższych okolicach Zagłębia. Doceniając tę przyrodzoną potrzebę ludności samorządy zagłębiowskie od szeregu lat prowadzą programową politykę zadrzewienia ulic, zakładania zieleńców, parków t. p. Zniszczenie jednak okresu niewoli jest tak znaczne, że mimo dużych w tym kierunku wkładów osiągnięte postępy są zaledwie ułamkiem tego, co być winno i znaczny jeszcze odsetek ludności skazany jest na wegetację w najfatalniejszych, pod względem higjenicznym, warunkach.

Ogrodnictwo działkowe jest jednym z najskuteczniejszych społecznych środków, zmierzających do odbudowy zapasów zieleni. Jest ono ponadto środkiem najwszechstronniej dla ludności korzystnym. Daje bowiem nietylko dość znaczne ośrodki zieleni, ale obok tego stanowi doniosły czynnik pod względem gospodarczym i wychowawczym. Ogródek o odpowiednich rozmiarach jest warsztatem miłej pracy działkowca, pracy zdrowej i dla zdrowia potrzebnej, jest **źródłem poważnych korzyści materjalnych**, bo albo dostarcza części artykułów spożywczych (jarzyny; owoce) do codziennej konsumcji robotnika, albo pozwala na spieniężenia tych produktów i zaspokojenie tą drogą innych wydatków budżetu domowego, albo też jedno i drugie.

Że nie jest to drobiazgiem dowodzą cyfry: przecież Zagłębie Dąbrowskie wraz ze Śląskiem sprowadziło z niemieckiego Śląska w roku 1928-29 warzyw za 5.580.000 zł. w roku 1930-31 za 4.801.000 zł., nie mówiąc już o imporcie z innych dzielnic Polski. Czyż nie byłoby lepiej, by te miljony pozostały w kieszeni naszego robotnika i poprawiły jego stan materjalny? Doświadczenie uzyskane w ogródkach działkowych w Dąbrowie, wykazuje, że na działkach osiągnięto (oczywiście tam, gdzie praca była sumienna) znakomite rezultaty zarówno w ilości, jak w jakości warzyw. Zaopatrzenie więc rynku aprowizacyjnego śląsko-zagłębiowskiego we własne produkty ogrodowe nie jest nieosiągalną fikcją, lecz czemś, co ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa. Oczywiście trzeba mieć w Zagłębiu ogródków nie 200, jak to jest narazie w Dąbrowie, lecz 2000 i więcej, a następnie trzeba, by działkowcy między sobą związali się i, poprowadziwszy produkcję w racjonalny sposób, równie racjonalnie rynek zbytu sobie wspólnie zorganizowali.

Przytaczając zalety ogródków działkowych, nie można pominąć ich znaczenia społecznego. Ogródek bowiem działkowy, to nietylko uboczny warsztat miłej pracy, to nietylko pomocnicze źródło dochodów, ale także ośrodek rozumnych wczasów robotniczych. Robotnik, którego nie stać na letniska, który zaledwie w drobnej cząstce ma możność wysłać swoje dzieci na samorządowe czy społeczne kolonje i półkolonje letnie, musi szukać taniej i łatwo dla niego dostępnej formy odpoczynku. Własny ogródek, gdzie wśród kwiecia i drzew może spędzać chwile wolne od pracy, całe dnie a nawet i noce, jest **najracjonalniejszą namiastką kosztownych i odległych letnisk.** A cóż dopiero mówić o dzieciach? Przecież wystarczy spojrzeć na ulice miast i osiedli zagłębiowskich, by urobić sobie jaknajczarniejszy w tym zakresie pogląd. Wieleż dzieci marnuje swe zdrowie, bawiąc się w kurzu i wśród nieczystości ulicznych? Dla nich to właśnie ogródek wogóle, a ogródek działkowy w szczególności winien stać się najwłaściwszem środowiskiem do spędzania czasu zabawy.

Ogrody publiczne, jak np. ogród —przedszkole w Dąbrowie, mają oczywiście swe znaczenie, ale jeszcze korzystniejszym będzie dla dziecka czas, spędzony wespół z rodzicami w ogródkach działkowych, względnie w dziecińcach, specjalnie na ten cel w kolonji ogrodków działkowych urządzonych.

To są najważniejsze zalety ogrodnictwa działkowego. Dziecko, wychowane wśród zieleni i zdrowej pracy ogrodowej, będzie niewątpliwie odporniejsze na wszystkie choroby i przeciwieństwa życiowe. a i dorosły robotnik inaczej będzie usposobiony w swej codziennej ciężkiej pracy zawodowej, gdy przed nią i po niej będzie mógł odpocząć swobodnie w ciszy swego własnego ogródka. Ogrodnictwo działkowe ma tę cechę charakterystyczną, że jest instytucją społeczną, która nie ma żadnych cech ujemnych. Pod jakimkolwiek kątem widzenia rozpatrywane jest istotnie wartościową formą samopomocy społecznej robotników.

Dąbrowa Górnicza zainicjowała u siebie ogródki działkowe. Magistrat, przystępując do organizowania ich spotkał się z niedowierzeniem jednych, z kpinami nawet drugich. A jednak rada miejska zadanie to podjęła i dziś już, tj. po 3 latach, może oglądać poważne, jak na lokalne stosunki, rezultaty. Osiągnięte wyniki skłonią niewątpliwie Dąbrowę do rozszerzenia tej akcji, do pomnożenia ilości ogródków — Możliwości terenowe pod tym względem są na szczęście poważne. To samo jest i w innych miastch Zagłębia, gdzie duże połacie terenów leżą odłogiem, bądź też zasiewane są zbożem, a więc pod względem rentowności są całkowicie niewyzyskane. W tym kierunku dla wszystkich samorządów otwiera się pole do ważnej i twórczej, a dla zagłębiowskiego robotnika bardzo korzystnej pracy.

Warunkiem zasadniczym powodzenia tej akcji, gdziekolwiekby ona była, jest stosunek ludności, uzewnętrzniający się przedewszystkiem w poszanowaniu własnego i cudzego dorobku. Niestety, doświadczenie uczy, że zbyt mało jest u nas poszanowania dla cudzej własności i dla cudzej, bardzo ofiarnej nieraz pracy. Właściciele wszelkiego typu ogródków mogą dostarczyć na to nieskończonej ilości dowodów. Potrzebna jest więc akcja, uświadamiająca wszystkich dorosłych i dzieci, że dobro publiczne Zagłębia, a więc przedewszystkiem dobro rzesz robotniczych, wymaga, by w jaknajkrótszym czasie jaknajwiększą ilością zieleni pokryć nasze miasta i ośrodki przemysłowe i że w wysiłku tym muszą zjednoczyć się wszystkie czynniki, a więc władze państwowe i samorządy przez dostarczenie terenów nadzór i opiekę, wielkie i małe zakłady przemysłowe przez pomoc w realizacji ogrodnictwa działkowego, organizacje zaś społeczne i wreszcie sami robotnicy, jako czynnik decydujący, mający z projektów i zmierzeń uzyskać potrzebne efekty społeczne i gospodarcze.

Idea ogródków działkowych jest doniosła. Możliwości terenowe w naszem Zagłębiu istnieją. Trzeba tylko umiejętnie możliwości te wykorzystać. Powodzenie będzie pewne, o ile zainteresowani w tem robotnicy odpowiedniego ducha społecznego w sobie wyrobią i w tem nastawieniu wykorzystają w całości pomoc ze strony władz państwowych i samorządowych.

ZBIGNIEW MADEYSKI,
prezydent m. Dąbrowy Górniczej

Okręgowa konferencja spółdzielni spożyców

Zagłębia Dąbrowskiego.

Dziś odbędą się obrady delegatów spółdzielni spożywców Zagłębia Dąbrowskiego, należących do związku spółdzielni spożywców Rzplitej.

Porządek dzienny przewiduje sprawy charakteru, przedewszystkiem organizacyjnego. A więc plan pracy propagandy spółdzielczej, ze szczególnem uwzględnieniem akcji jednania członków, kontrolę zakupów członkowskich, zbieranie wpłat na udziały oraz rozważona zostanie również kwestja kredytów konsumcyjnych.

Jednocześnie konferencja poświęci uwagę bieżącej gospodarce spółdzielni, która wśród kryzysu napotyka na poważne trudności. Wysiłek organizacyjny musi powetować straty poniesione z powodu kryzysu.

Obmyślenie najwłaściwszych dróg pracy organizacyjnej — to główne zadanie konferencji.

Obrady odbędą się w Sosnowcu przy ul. Marjackiej 1. Początek o g. 10-ej rano.

Z działalności izby przem.-handlowej w Sosnowcu

Posiedzenie zarządu izby. — Pokaz gospodarstwa domowego w Sosnowcu.

W dniu 21 bm. odbyło się posiedzenie zarządu izby, na którem, po przyjęciu sprawozdań z ważniejszych prac izby w okresie od dnia 29 czerwca br., złożonych przez starszego referenta mgr. K. Gadomskiego, radcę prawnego dr. J. Brauna i referenta T. Siekańskiego oraz po wysłuchaniu sprawozdania o stanie budowy gmachu izby, wygłoszonego przez prezesa inż. St. Gadomskiego — załatwiono szereg spraw bieżących.

W szczególności zarząd oświadczył się za wystąpieniem izby do izby skarbowej w Kielcach w kwestji egzekucyj skarbowych, ustalił dodatkową listę rzeczoznawców i kontrolerów zaprzysiężonych izby, wreszcie załatwił kilka próśb o subwencję. Dla uczczenia pamięci śp. porucznika Żwirki i inż. Wigury zarząd wyasygnował 100 złotych na stypendjum dla najlepszego studenta sekcji lotniczej wydziału mechanicznego politechniki warszawskiej.

* * *

W dniu 23 bm. odbyło się w Sosnowcu w sali stowarzyszenia techników, pod przewodnictwem p. Wasilewskiej posiedzenie organizacyjne wystawy pod nazwą „Pokaz gospodarstwa domowego", urządzanej staraniem związku pań domu i działu pracy kobiet, pod protektoratem komitetu popierania wytwórczości krajowej przy izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu. Zadaniem pokazu jest z jednej strony zaznajomienie pań domu z ulepszeniami i ułatwieniami w dziedzinie urządzeń i prac domowych oraz pobudzenie do kupowania wyrobów krajowych, z drugiej strony zaś jest pobudzenie przemysłowców i kupców do wytwarzania i sprzedaży racjonalnych sprzętów i narzędzi użytku domowego. Wystawa więc odbędzie się pod hasłem samowystarczalności gospodarczej i praktyczności w zakresie gospodarstwa domowego.

W wyniku ożywionej dyskusji, ukonstytuowano komitet wykonawczy z możnością jaknajszerszego dokooptowywania do pomocy w swych pracach pań z pośród i poza organizacyj kobiecych.

Ponadto ustalono w ogólnych ramach organizację pokazu, który obejmowałby szereg działów gospodarstwa domowego.

Termin wystawy ustalono na drugą połowę listopada br.

Celem wzmożenia frekwencji oraz udostępnienia zwiedzenia pokazu dla jak najszerszych kół kobiecych, również i z pośród oddziałów stowarzyszeń, mających swą siedzibę na prowincji, postanowiono połączyć powyższą wystawę z racjonalnym zjazdem związku pań domu.

Nie należy wątpić, że pokaz ten, którego projekt uzyskał już dzisiaj poparcie szeregu instytucyj, osiągnie zamierzony rezultat i cieszyć się będzie ogólnem zainteresowaniem.

Interwencje izby przem.-handl. w Sosnowcu w Izbie skarbowej w Kielcach.

Niektóre urzędy skarbowe okręgu izby sporządziły ostatnio protokuły karne za niewykupienie właściwych świadectw przemysłowych sprzedawcom skór i przyborów szewskich domagając się od powyższych przedsiębiorstw uiszczenia opłaty za świadectwa przemysłowe drugiej kategorji, a to z powodu dokonywanych sprzedaży skór szewcom. Zdaniem bowiem władz skarbowych, szewc, nabywający skórę, nie może być traktowany jako konsument, gdyż nabywa on skórę nie dla własnych potrzeb, lecz dla celów przetwórczych do dalszej odsprzedaży. Wobec tego należy szewca uważać za drobnego kupca, sprzedaż na rzecz którego jest w ramach ustawy o podatku przemysłowym sprzedażą detaliczną, uzasadniającą obowiązek wykupnu świadectwa przemysłowego drugiej kategorji.

Uważając powyższy pogląd za błędy i niezgodny z przepisami ustawy o podatku przemysłowym, izba wystąpiła do izby skarbowej w Kielcach z memorjałem, w którym podkreśliła, że szewc, nabywający skórę, wprawdzie do dalszej odsprzedaży w stanie przerobionym, nie jest kupcem tylko rzemieślnikiem, które to pojęcia ustawa podatku przemysłowa ściśle rozróżnia. Skoro zaś ustawa w dziedzinie obowiązku wykupna świadectw przemysłowych drugiej kategorji mówi tylko o drobnych kupcach, zatem szewc jako rzemieślnik a więc niewymieniony w odpowiedniem przepisie prawa, nie może podpadać pod pojęcie drobnego kupca, lecz winien być uznany za konsumenta (spożywcę). Za tym poglądem przemawiają również i względy życiowe, gdyż klijenci z reguły nie wykupują sami skóry na naprawę obuwia, lecz powierzają tę czynność szewcowi.

W konsekwencji zatem swego stanowiska, izba domagała się wydania przez izbę skarbową polecenia urzędom skarbowym zaprzestania tego rodzaju praktyki oraz anulowania sporządzonych protokułów karnych.

Ponadto izba interwenjowała w izbie skarbowej w sprawie nie zawiadamiania płatników o terminach posiedzeń komisji odwoławczej, co uniemożliwia im składanie wobec komisji ustnych wyjaśnień, mogących w niejednym wypadku mieć decydujący wpływ na wymiar podatku.

Wreszcie izba przesłała izbie skarbowej otrzymane od jednego ze stowarzyszeń swego okręgu zażalenie w sprawie niewłaściwej działalności organów sekwestracyjnych.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wrzesień 25 Niedziela	Dziś: Aurelji Jutro: Cyprjana Wschód słońca: 5.33 Zachód słońca: 5.39

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 25 września.

10.00. Program na dz. nast. 10.05. Nabożeństwo z Poznania. 11.35. Odczyt misyjny. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05 Program na dz. nast. 12.10. Urz. kom. PIM. 12.15 Poranek symf. z Filh. Warszawskiej. 14.00. O wściekliźnie. 14.15. Muzyka. 14.3.0 Kom. roln. 14.35. Odczyt z Krak. 14.55. Oj idum krówki do pola. 15.05. Co słychać o czem wiedzieć trzeba. 15.25. Płyty. 15.40. Co się dzieje na świecie. 15.35. Feljeton dla dzieci. 16.05. Aud. żołniersko-strzelecka. 16.45. Wiad. przyjemne i pożyteczne. 17.00. Recital fortep. 18.00. Fotograf amator po wakacjach. 18.20. Muzyka lekka. 19.10. Rozmaitości. 19.30. Kom. Tow. Zach. do Hod. koni w Polsce. 19.35. Skrzynka poczt. 19.55. Program na dz. nast. 20.00. Koncert popul. 20.45. Kwadrans lit. 21.00. D. c. koncertu. 21.50. Wiad. sport. 22.00. Muzyka tan. 22.40. Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla kom. lotn. 22.45. Wiad. sport. 22.50. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 26 września.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 12.40. Urz. kom. P. I. M. 12.45. Płyty. 15.00. Kom. gospod. 15.10. Pieśni i arje. 15.30. Przegląd kom. 15.40. Płyty. 16.35. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.40. Pogad. w jęz. franc. 17.00. Koncert popołudn. 18.00. Odczyt z Wilna. 18.20. Muzyka lekka. 19.15. Rozmaitości. 19.35. Pras. Dz. Radj. 19.45. Skrzynka poczt. 19.55. Program na dz. nast. 20.00. Lawiński w swoim repertuarze. 20.35. Feljeton p. t. Historja teatru rumuńskiego. 20.50. Koncert solistów. 21.50. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.55. Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla kom. lotn. 22.00. Muzyka tan. 22.40. Wiad sport. 22.50. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 25 września.

10.05. Naboż. z Poznania. 11.35. Odczyt misyjny. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Tr. z Warsz. 14.35. Hołdy królów polskich na Jasnej Górze. 14.55. Tr. z Warsz. 19.10. Rozmaitości. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Intermezzo muz. 20.00. Tr. z Warszawy. 21.50. Wiad. sport. 22..00. Program na dz. nast. 22.05. Muzyka tan. 22.45. Kom. sport. 22.50. Muzyka tan.

ZWIRKO i WIGURA.

Apel do społeczeństwa Zagłębia.

Żwirko i Wigura, oto dwa na zawsze w historji chwały polskiej złączone nazwiska. Razem czynili ambitne przygotowania do lotów, razem odnieśli wspaniałe zwycięstwo w challengu 1932 r. i razem ponieśli bohaterską śmierć pod Ceirlicskiem. Jest coś głęboko wzruszającego w tem doskonale uzupełniającem się zespoleniu dwu ludzi młodych, silnych i odważnych, pełnych wiary we własne siły i w siły narodu, którego byli prawdziwie dobrymi synami.

Ta wiara była tym cudownym paliwem, które podsycało ich energję w międzynarodowem współzawodnictwie lotniczem, zakończonem wspaniałem zwycięstwem Żwirki i Wigury. Dzień ten nie był tylko ich zwycięstwem, ale zwycięstwem całego narodu, bo cały naród każdem drgnieniem miljonów serc odczuł wielkość chwili, gdy w sercu Niemiec, na lotnisku berlińskim w Tempelhofie odegrano polski hymn narodowy: „Jeszcze Polska nie zginęła".

Po dwuch tygodniach entuzjazmu, po dwuch tygodniach ogromnej radości w całej Polsce nadszedł dzień żałoby: Żwirko i Wigura zginęli tragicznie w katastrofie samolotowej. Krwawiły się w bólu serca polskie, bo każdy z nas w dwuch bohaterskich lotnikach stracił kogoś, kogo bardzo pokochał i dla kego żywił wdzięczność niezmierną.

Tragicznie zmarłych lotników żegnały nie tylko wielotysięczne tłumy ludności Warszawy, ale i cały naród, który okrył się żałobą i płakał nad trumnami Żwirki i Wigury z boleścią, równą radosnemu upojeniu w dniu ich wspaniałego zwycięstwa. Nad trumnami skromnego porucznika i młodziutkiego inżyniera zatarły się różnice polityczna, umilkły swary i wszyscy z pod różnych znaków znaleźli się w jednym żałobnym szeregu, oddając hołd ich bohaterstwu.

Lecz nie w słowach, nie w żalu tylko winien się objawić hołd narodowy, ale w twardej i nieugiętej pracy nad realizowaniem ideałów lotniczych zwycięzców w Challengeu 1932 r. Prawdziwie wielkiem uczczeniem pamięci tych dwuch dzielnych lotników będzie kształcenie spadkobierców ich sławy lotniczej.

W challengeu 1932 r. dzięki Żwirce i Wigurze szeroko po świecie rozsławiło się imię Polski. Nie wolno nam przez pamięć dla zwycięskich lotników zmarnować tej dobrej o nas sławy, nie wolno nam zapomnieć, że jedno zwycięstwo bez wytrwałości w dalszej pracy to jeszcze o wiele za mało w trudnej rywalizacji o przodowanie w wyścigu cywilizacyjnym.

W organizowaniu challenge bierze udział liga obrony powietrznej i przeciwgazowej. Nie uczci pamięci Żwirki i Wigury ten, kto nie będzie członkiem LOPP., kto nie złoży drobniutkiej składki, z której powstaną fundusze na kształcenie ich dzielnych następców, i na dalszy rozwój lotnictwa polskiego. Składka ta wynosi zaledwie 50 gr. miesięcznie.

Komitet okręgowy LOPP. Zagłębia Dąbrowskiego, pragnąc uczcić pamięć Żwirki i Wigury, apeluje do wszystkich mieszkańców Zagłębia, aby nikogo z nich nie zabrakło w szeregach członków LOPP. W ten sposób tylko społeczeństwo przyczyni się do nowego zwycięstwa polskiego w przyszłym locie okrężnym nad Europą.

Przez pamięć na Żwirkę i Wigurę zapisujcie się do ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej.

Komitet okr. LOPP. Zagł. Dąbr.

Kolejarze.

(Z okazji zjazdu w Warszawie).

Zmizerowane, wynędzniałe twarze,
Ręce żylaste od dźwigania młota,
Karki schyliła do ziemi robota:
To kolejarze!
Oczy wyżarło płomię pieców wraże
Maszyn, co ciągle rwą w przestrzeń jak smoki.
Dajem Ojczyźnie ostatnie sił soki:
My — kolejarze!
Za marną, niemal, że głodową gażę
Siedzimy, zgięci nad stosem papieru
Piszemy cicho, bez głosu, bez szmeru:
My — kolejarze!
Gdy od zachodu wstrętne niemców twarze
Wyruszą żądzą nabrzmiałe zdradziecką,
Do walki staniem wszyscy — starzec — dziecko
My, kolejarze!

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W dniu dzisiejszym, w niedzielę, nasz teatr miejski gościć będzie tylko na jednem przedstawieniu znakomitych artystów krakowskiego teatru, którzy odegrają niebywale wesołą francuską lekką komedję popularnego na scenach polskich francuskiego autora Ludwika Verneuila „Egzotyczna kuzynka" w koncertowem wykonaniu najlepszych sił krakowskiej sceny pp.: Zofji Jaroszewskiej, Stanisławy Kosteckiej, Tadeusza Burnatowicza i Józefa Leliwy, w swych najbardziej popisowych rolach. Jedyna sposobność ujrzenia świetnych artystów na naszej scenie została przyjęta z niezwykłem zainteresowaniem, czego dowodem dawno niewidziany popyt na bilety.

Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

Kasa czynna od godz. 11 do 1-ej i od godz. 6-ej popoł.

—o—

Z SOSNOWCA.

(s) **Organizacyjne zebranie hurtowni „Odrodzenie".** Dziś w niedzielę o godz. 2 popoł. w sali domu katolickiego przy ul. Mościckiego w Sosnowcu odbędzie się organizacyjne zebranie, celem utworzenia hurtowni chrześcijańskiej „Odrodzenie". Na zebraniu między innemi zostaną wygłoszone referaty, odbędzie się również zatwierdzenie statutu wybór zarządu i rady nadzorczej i zatwierdzenie budżetu.

Ze względu na bardzo ważne sprawy dla życia kupiectwa chrześcijańskiego, komitet organizacyjny prosi o liczne i punktualne przybycie.

(s) **Manewry straży ogniowych w Sosnowcu.** Dziś odbędą się w Sosnowcu przy ul. Wawel ćwiczenia zbiorowe wszystkich straży ogniowych z terenu m. Sosnowca.

Założeniem tych ćwiczeń będzie pożar markowany z zagazowaniem terenu przyległego.

Udział w tych ćwiczeniach weźmie 12 straży.

Początek ćwiczeń (alarm straży) o godz. 14 punktualnie.

(s) **Zabawa KS. „Policyjnego.** W dniu 2 października rb., policyjny klub sportowy pow. będzińskiego z siedzibą w Sosnowcu, organizuje wielką zabawę ogrodową w parku t. zw. „sieleckim". W czasie zabawy przygrywać będą 2 orkiestry, będą tańce, konfetti, wędka szczęścia i wiele innych miłych niespodzianek. Bufet zaopatrzony — ceny zniżone.

Bilet wejścia kosztuje 99 gr., a upoważnia jednocześnie do udziału w wielkiej loterji fantowej, jaka się odbędzie w dniu zabawy w parku pod dozorem publiczności. Na loterji można wygrać rower, gramofon, krowę, świnie i wiele innych cennych fantów. Co piąty bilet wygrywa.

Całkowity dochód z imprezy tej przeznaczony jest na budowę stadjonu pol. kl. sportowego w Sosnowcu. Ze względu na brak u nas wzorowo urządzonego stadjonu, a także i na to, że wymieniona zabawa ma na celu zbliżenie społeczeństwa do policji — impreza ze wszechmiar godną jest poparcia. Wierzymy, że społeczeństwo oceni ważność zadań, do których zrealizowania ma dopomóc organizowana przez PKS. impreza.

Bilety są do nabycia w każdym komisarjacie p. p.

(s) **„Podatek Majątkowy".** W dniu 18 września b. r. sekcja sceniczna przy T. N. S. „Czyn" w Sosnowcu, wystawiła w Zagórzu, pierwszą w tym sezonie sztukę p. t. „Podatek Majątkowy".

Wśród grających widać było zupełne zrozumienie i opanowanie ról, to też sztuka wypadła dobrze, a publiczność licznemi oklaskami darzyła grających.

Na wyróżnienie zasługują pp.: M. Pietraszkówna, D. Taborkówna, S. Leśniewski i A. Wnuk.

Sztuka ta zostanie powtórzoną w przyszłym miesiącu w związku na Pogoni.

(s) **Zebranie matek. N. O. K. koło na** Renardzie zawiadamia swoje członkinie, że dziś o godz. 5-ej popoł. w lokalu szwalni przy ul. Szkolnej odbędzie się miesięczne zebranie matek. O liczne przybycie proszone są członkinie i sympatyczki.

(s) **Zebranie stow. św. Wincentego a Paulo. Dnia 27, tj. we wtorek, o godz.** 5-ej popołudniu w lokalu szkoły rzemiosł przy ul. Kaliskiej 13, odbędzie się walne zebranie członkiń stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Członkinie i symatyczki proszone są o liczne przybycie.

(s) **Kursy kroju, szycia i galanterji skórzanej.** Dnia 1 października w szkole gospodarczej żeńskiej im. hr. Zamoyskiej (3-go maja 20) rozpocznie się 3 miesięczny kurs kroju i szycia, w szkole zaś rzemiosł im. ks. kanonika Fr. Raczyńskiego prowadzony będzie kurs galanterji skórzanej.

—o—

Z BĘDZINA.

(b) **Uroczystość w związku strzeleckim.** Związek strzelecki urządza dziś uroczystość z racji rozpoczęcia roku wyszkoleniowej.

W programie: godz. 9 rano zbiórka lokalu związku, godz. 10-ta nabożeństwo, godz. 11-ta w lokalu związków komunalnych, ul. Kołłątaja 45 odbędzie się: złożenie przyrzeczenia strzeleckiego, przemówienia, deklamacje, produkcje myzyczne; wspólna fotografja. O godzinie 5 popoł. herbatka strzelecka.

(b) **Z zebrania P. O. W. w Grodźcu.** W Grodźcu odbyło się walne zebranie członków P. O. W. w którem wzięli również udział prezes powiatowego koła P. O. W., Dławichowski i p. Syrkiewicz.

Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych postanowiono jaknajszerzej rozwinąć akcję w kierunku kulturalno - oświatowym. Poza tem postanowiono przyjść z pomocą najbiedniejszym przez dożywianie dzieci bezrobotnych oraz rozesłać listy składek na fundusz stypendjalny imienia bohaterskich lotników śp. por. Fr. Żwirki i śp. inż. St. Wigury.

—o—

Z DĄBROWY.

(d) **Staraniem związku pracy obyw. kobiet w Dąbrowie** odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 7-ej wieczorem w sali Resursy uroczysta akademja żałobna ku czci śp. prezydentowej Michaliny Mościckiej. Udział w części koncertowej łaskawie zaofiarowali pp.: L. Nowak, K. Guzikowski, J. Ferch, Konecki i E. Romanowicz.

(d) **Zarząd stow. rezer. i b. wojskowych w Strzemieszycach** zawiadamia członków, że sekretarjat jest czynny codziennie od godziny 18 — 19, zaś w niedziele i święta od godz. 10 — 12-ej.

Zostały podzielone już wydziały: wydział podoficerski, polskiej organizacji wojskowej, LOPP., techniczno - rzemieślniczo - społeczny, i inwalidów wojennych — wojskowych.

Do zarządu zostali dokooptowani pp.: Jerzy Dławichłowski, jako wiceprezes i Gach Bogumił, księgowy.

Delegatami na poświęcenie sztandaru og. związku podofic. rezerwy koła w Dąbrowie w dniu 2 października zostali wyznaczeni pp.: Jerzy Dławichowski i p. Józef Sietrecki.

(d) **Z klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego.** Zarząd klubu młodzieży im. marsz. J. Piłsudskiego przypomina członkom, że lekcje chóru rozpoczęły się i odbywają się w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia.

Próby orkiestry odbywają się we wtorki i piątki.

W najbliższym czasie projektowane jest utworzenie przy klubie sekcji samokształceniowej. Zadaniem tej sekcji będzie praca nad pogłębianiem wiedzy wśród jej członków.

Zapisy do tej sekcji przyjmuje sekretarjat codziennie w godzinach wieczorowych.

W pierwszych dniach października klub urządza akademję poświęconą pamięci pułk. Lisa - Kuli i bohaterskim lotnikom por. Żwirce i inż. Wigurze.

(d) **Kradzieże.** W nocy z dnia 22 na 23 bm. do sklepu stowarzyszenia spożywczego „Robotnik" we wsi Porąbka pod Kazimierzem dostali się złodzieje i skradli większą ilość różnych towarów.

Złodzieje dostali się do sklepu przez wyłom w murze.

Tej samej nocy, z komórki St. Wojciechowskiego, we wsi Wygiełzów pod Ząbkowicami, skradziono trzy kury, wartości 9 zł. i St. Drapińskiemu 6 kur, wartości 18 zł.

Nabój dynamitowy na piersiach ukochanej.

Okropna zbrodnia zakochanego parobka pod Będzinem.

PO DOKONANIU STRASZNEJ ZBRODNI MORDERCA DOSTAŁ POMIESZANIA ZMYSŁÓW.

Cicha wieś w powiecie będzińskim Bobrowniki wstrząśnięta została przed kilku miesiącami wypadkiem, który przez długi okres czasu komentowany był szeroko przez ogół mieszkańców.

Pewnej nocy, gdy cała wieś spała spokojnie,

rozległ się silny huk

w zagrodzie gospodarza tej wsi **Józefa Nobisa.**

Detonacja obudziła wszystkich mieszkańców,

którzy gromadą pobiegli

na miejsce wypadku.

Oczom przybyłych przedstawił się

straszny obraz.

W stodole, gdzie spała żona **Nobisa z córkami Marją i Bronisławą,** jakaś zbrodnicza ręka podrzuciła **nabój dynamitowy,** który eksplodując na piersiach Bronisławy, ciało

jej rozerwał w strzępy,

raniąc również poważnie jej matkę i siostrę.

Straszny ten wypadek postawił na nogi władze bezpieczeństwa, które rozpoczęły dochodzenie.

Przez długi czas śledztwo pozostawało bez rezultatu, dopiero niedawno podejrzenie padło na

40-letniego W. Mańka,

który pracował u Nobisa, w charakterze parobka.

Mańka bezpośrednio po strasznym wypadku został zatrzymany, lecz wkrótce został zwolniony z braku dowodów winy.

Dopiero dzięki informacjom jednego z górników, od którego Mańka dostał nabój dynamitowy za butelkę wódki, aresztowano go powtórnie.

Górnik ów nie wiedział, w jakim celu Mańka wziął od niego nabój.

Powodem, który skłonił Mańkę do

szaleńczego czynu,

było to, że jako kawaler kochał starszą córkę swego gospodarza, Marję.

Dziewczyna kpiła sobie z umizgów parobka. Będąc bowiem przystojną dziewczyną miała starających się o nią kilku przystojnych młodzieńców.

Odtrącony, zakochany, a przytem bardzo zazdrosny o swoją wybrankę Mańka przygotował

straszną zemstę.

Nabył nabój dynamitowy i w nocy dokonał strasznej zemsty, ale niestety wskutek ciemności, panujących w nocy, położył nabój z zapalonym lontem zamiast na Marji, na Bronisławie

i umknął.

Schwytany przez policję Mańka krótko oświadczył:

— **Zazdrość dusiła mnie, jak patrzałem, gdy ukochana ma rozmawia z innymi!**

Zazdrosnego parobka osadzono w więzieniu, gdzie dostał on pomieszania zmysłów.

Przetransportowano go więc do szpitala dla umysłowo chorych w Tworkach, gdzie obecnie przebywa.

Inwestycje m. Sosnowca.

CO ZROBIONO? — ZAMIARY I PROJEKTA.

Magistrat m. Sosnowca przystąpił do przeprowadzenia całego szeregu inwestycyj w rzeźni miejskiej. Inwestycje te były niezbędne z tych względów, że w niektórych dniach tygodnia ubój, z braku odpowiedniej ilości urządzeń nie mógł się normalnie odbywać. Poza szeregiem wewnętrznych urządzeń w rzeźni magistrat przystąpił również do budowy budynku administracyjnego, w którym będzie się mieścić nadzór lekarski i laboratorjum. Brak takiego pomieszczenia dawał się odczuwać, gdyż i lekarze i ich pomocnicy nie mieli odpowiedniego locum. Budynek ten jest już na ukończeniu i za jakieś 10 dni będzie oddany do użytku.

Jednocześnie magistrat zakupił obecnie kostkę na wybrukowanie ulicy Piłsudskiego i 3-go maja. Mianowicie wyłożone zostanie kostką ulica Piłsudskiego od wiaduktu kolejowego do miejsca, gdzie ma stanąć nowa poczta, t. j. do posesji p. Szpigla oraz ulica 3 maja od cerkwi do ulicy Żeromskiego.

Materjał na przebudowę tych ulic nadejdzie do Sosnowca w ciągu zimy, tak, że wczesną wiosną magistrat przystąpi do tych robót.

Krwawego mordercę

czeka stryczek

ZABÓJCA RODZINY ŻAKÓW MIAŁ WSPÓLNIKÓW, KTÓRYCH ARESZTOWANO.

Śledztwo w sprawie mordercy rodziny Żaków w Glanowie pod Wolbrowiem — posuwa się szybko naprzód.

W czasie dochodzenia nad ustaleniem okoliczności zbrodni Władysława Żaka, ujętego w tych dniach w Porąbce, przekonano się, że współwinnymi są krewni mordercy, mianowicie Józef Żak i Stanisław Żak, których policja w Jangrocie zaaresztowała.

Mordercę, Władysława Żaka ka sąd doraźny.

Nadużycia w związku rzemieślników żydów w Będzinie.

PREZES ZWIĄZKU I SEKRETARZ NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

Od dłuższego czasu przebąkiwano w Będzinie, że w będzińskim związku rzemieślników żydów można wszystko zrobić, — słowem według starego przysłowia, „ile się da, tyle się zrobi".

Narazie wiedzieli o tem tylko wtajemniczeni, jednakże dziś przestało to być tajemnicą.

Ważne odkrycie nastąpiło w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Po serji złodziei i opryszków wsunął się na ławę oskarżonych prezes związku rzemieślników żydowskich p. *Efroim Klajman,* za nim zaś jego prawa ręka, *Erlich Icek Majer,* — obaj zamieszkali przy ul. Sączewskiej 1 w Będzinie. Trzeci oskarżony, *Mordka Strubel,* szewc z Ząbkowic, był powodem okrycia się niesławą poważanego związku.

Strubel starał się o uzyskanie karty rzemieślniczej, z czem zwrócił się do związku rzemieślników żydowskich. Zasadniczą podstawą do otrzymania karty rzemieślniczej jest — jak wiadomo — wymagany czasokres poprzedniej pracy fachowej, czego Strubel nie miał, ale mógł uzyskać przy dobrych chęciach p. prezesa związku i jego „prawej ręki".

Te właśnie dobre chęci zawiodły ich na ławę oskarżonych, na której odpowiadali za fałszywe zeznanie przed będzińskim magistratem.

Mimo rozpaczliwej obrony sąd skazał wszystkich trzech: Klajmana na 6 miesięcy więzienia, Majera i Strubla na trzy. Kary zostały zawieszone.

Poco się ma pieniądz marnować?...

SOŁTYS DEFRAUDANT PRZED SĄDEM OKR. W SOSNOWCU.

Z wielu procesów przeciwko wójtom i sołtysom pow. olkuskiego wyróżnia się proces przeciwko sołtysowi Siemieszyc, 38-letniemu Marcinowi Nędzy, przedewszystkiem ze względu na wysokość zdefraudowanej kwoty, która dochodzi do 5.000 zł., a następnie ze względu na okres popełnionych systematycznie nadużyć, przez który władze przełożone niesumiennego sołtysa siedziały bezczynnie.

B. sołtys Nędza, począwszy od 1927 roku, ściągał w swej gminie podatki gruntowe i opłaty drogowe, składki ogniowe i gminne, a pieniądze tonęły w głębokich kieszeniach defraudanta aż do 1931 r. (!)

Na wczorajszej rozprawie, która odbyła się przeciwko Nędzy w sądzie okręgowym w Sosnowcu, Nędza przyznał się do winy, oświadczając dość naiwnie, że zdefraudowane pieniądze włożył w swe gospodarstwo, by... pokazać swym ziomkom „racjonalnie" prowadzoną gospodarkę rolną.

— Bo i poco zresztą miał się pieniądz marnować, — zakończył dobrodusznie, — kiedy nikt o niego nie pytał?...

Pod koniec rozprawy wyszło na jaw, że Nędza nie pierwszy raz w okresie swego urzędowania zasiadał na ławie oskarżonych, gdyż już w 1928 roku był karany 6-tygodniowem więzieniem za fałszerstwo dokumentu.

Ostatecznie defraudant z racji „racjonalnego" prowadzenia gospodarki za skradzione pieniądze dostał rok więzienia i siedzi.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Osobiste.** Zastępcą naczelnika urzędu skarbowego w Zawierciu mianowany został p. Edward Słopiecki z Radomia. Pan Słopiecki przybył w dniu wczorajszym do Zawiercia i objął urzędowanie.

(z) **Dymisja komisarza Langerta.** W tych dniach komisarz m. Zawiercia Langert przesłał na ręce wojewody kieleckiego prośbę o zwolnienie go z zajmowanego przez dwa lata stanowiska tymczasowego kierownika miasta.

(z) **Z życia LOPP.** W Wysokiej pod Łazami, w sali miejscowego kino-teatru wyświetlone zostały dwa filmy propagandowe LOPP i OPLG. dla młodzieży szkolnej. Filmy poprzedzone były pogadanką instr. pow. o. p. l. g. p. Sroczyńskiego. Następnie w tymże samym dniu odbyły się zebrania organizacyjne koła LOPP. pracowników fizycznych i umysłowych. Poczem o godz. 8 wieczorem tegoż dnia wygłoszony został przez instr. o. p. l. g. Sroczyńskiego odczyt, na temat „Konieczność istnienia koła LOPP., jako podstawy organizacji o. p. l. g.". Nowozorganizowane koło liczy około 100 członków.

(z) Za wiele wypił. Na chodniku przy ul. Kościuszki natknęła się policja na leżącego nieprzytomnego człowieka. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to Feliks Wroński (Blanowska 37), który zawiele wypił. Na polecenie dr. Gajdzińskiej, Wroński przewieziony został do szpitala kasy chorych.

(z) **Pożar.** W dniu wczorajszym w Kętami pod Łazami, w zabudowaniach Pawła Bajora, wybuchł pożar, który doszczętnie strawił dom mieszkalny. Pożar prawdopodobnie powstał od iskry z pieca chlebowego.

(z) **Kradzież kartofli.** Ciupie Antoniemu i Staszkowi Franciszkowi skradziono z pola 7 metrów kartofli.

(z) **Rower bez właściciela.** W dniu 8 bm. na alejce zatrzymany został przez policję, jadący na rowerze Jan Pucek z Mrzygłódki, który nie posiadał przy sobie karty rowerowej. Zatrzymany tłumaczył się, że rower pożyczył od niejakiego Wernera, zam. w Mrzygłódce.

Ponieważ tłumaczenie to policji wydało się podejrzane, przeto rower i jeźdźca zabrano do komisarjatu.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Arlekin" „Trędowata".

—o—

Z OLKUSZA.

(ol) **Inspekcja.** Od kilku dni bawi w Olkuszu inspektor dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie, p. Wójcik, który przeprowadza inspekcję poczty.

(ol) **Przed zjazdem i zawodami okręgowemi w Pilicy.** Na zjazd i zawody okręgowe w Pilicy w dniu dzisiejszym przybędą: z ramienia związku wojewódzkiego z Kielc pp.: prezes A. Erbe z Zawiercia i inspektor J. Plebanek z Kielc, z ramienia okręgu starosta Stamirowski. Sąd konkursowy stanowić będą pp.: st. instruktor E. Wochtman z Zawiercia, st. instruktor St. Szwaja z Częstochowy, instr. L. Jaroszewski z Będzina, zast. naczelnika A. Zajdler z Sosnowca i naczelnik Grabowski z Łaz, pow. zawierckiego. Komendantem zjazdu mianowano p. E. Kwapisza z Pilicy, komendantem placu p. W. Kulkę z Pilicy, adjutantem p. K. Poleara z cementowni „Klucze".

(ol) **Koło „Sułoszowiaków".** W tych dniach odbyło się w Sułoszowej organizacyjne zebranie młodzieży wiejskiej w Sułoszowej, na którem powołano do życia stowarzyszenie „sułoszowiaków". Do zarządu koła zostali wybrani pp.: kierownik szkoły B. Kurcz (prezes), J. Ostachowski (zastępca), nauczycielka Z. Kiszkówna (sekretarz), urzędnik olkuskiego sejmiku F. Głowacki (skarbnik), członkowie pp.: Marja Strachewicz i P. Kokoryk, student.

(ol) **Kino „Orzeł" ma nowego dzierżawcę.** Kino „Orzeł" w Olkuszu wydzierżawione zostało p. St. Bobrzeckiemu w Olkuszu, który pierwsze obrazy wyświetli już dzisiaj i jutro.

Znów wielki proces komunistyczny w Kielcach.

W dn. 24 października w sądzie okręgowym w Kielcach, rozpocznie się wielki proces komunistyczny.

Na ławie oskarżonych zasiądą wybitni członkowie KPP. z Kielc i okolicy, oskarżeni o działalność wywrotową, których ujęto podczas wielkiej likwidacji komunizmu, jaką władze bezpieczeństwa przeprowadziły w styczniu bież. roku na całym terenie wojew. kieleckiego.

Na wyróżnienie z pośród oskarżonych zasługują: Antoni Grygorczyk, znany policji pod pseudonimem „Bartosz" i Leon Kozłowski, kandydat na posła do sejmu podczas ostatnich wyborów z listy „jedności robotniczo - chłopskiej". Kozłowski ostatnio pełnił funkcję sekretarza okręgowego Mopru i znany był policji pod pseudonimem „Dąb".

Akt oskarżenia zarzuca działalność wywrotową na terenie województwa kieleckiego.

Proces ten, ze względu na osoby oskarżonych, którzy są dobrze znani w mieście, budzi duże zainteresowanie.

Mogiła Gorgułowa.

Zwłoki straconego Gorgułowa zostały pogrzebane na paryskim cmentarzu w dzielnicy Ivry, w specjalnem miejscu pod murem cmentarnym, gdzie grzebie się ciała straconych przestępców.

Zwykła, sosnowa trumna czekała już na ciało, które przywieźli pomocnicy kata

w koszu.

Trumna została szybko zakopana i ziemia zrównana, zanim cmentarz był jeszcze otwarty dla publiczności Ale na ludzką ciekawość nie ma sposobu.

Gdy w nocy, przed egzekucją grabarze wykopywali grób przy latarniach, przybyło sporo ciekawych z Ivry i Bicetre, przynieśli z sobą drabiny, przystawili je do muru cmentarnego, chcąc zobaczyć bodaj

kopanie grobu.

Ale policja rozpędziła ciekawych.

Dowodem takiej samej niezdrowej ciekawości jest historja owej młodej amerykanki, która zdobywszy w jakiś sposób legitymację dziennikarską, próbowała z jej pomocą przebić się przez kordon policyjny na bulwarze Arago i dostać się

na miejsce stracenia Gorgułowa.

Ale jej oczywiście nie przepuszczono. Amerykanka nie dała za wygraną: wróciła do hotelu, przebrała się w ubranie męskie i zdążyła na samo miejsce na kilka minut przed egzekucją. Zaspokoiła więc ciekawość i widziała

ścięcie gilotyną,

a zapytana o wrażenie, sformułowała je następująco:

— Myśl o takiej egzekucji jest o wiele straszniejsza niż sama egzekucja.

Widocznie spodziewała się „silniejszych wrażeń"...

ZE SPORTU.

„DZIEŃ OKRĘGU" W ZAGŁĘBIU.

W dniu 2 października br. odbędzie się w Zagłębiu „dzień okręgu". Urządzone będą zawody drużyn reprezentacyjnych, przyczem na terenie całego okręgu kieleckiego obowiązywać będzie zakaz gry.

TYDZIEŃ SPORTOWY W CZELADZI.

W dniach od 2 — 9 października miejska komisja PW. i WF. w Czeladzi organizuje „tydzień sportowy".

Program opracuje referent sportowy komisji p. Z. Żarnawski.

„HAKOAH" — „POLICYJNY".

Dziś na boisku własnem „Hakoah" rozegra zawody koleżeńskie z „Policyjnym".

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W DĄBROWIE.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" w Dąbrowie urządza jutro na stadjonie miejskim przy ul. Konopnickiej zawody lekkoatletyczne z sokołem z Czeladzi.

Program zawodów przedstawia się następująco: bieg 100 mtr., bieg 400 mtr., bieg 800 mtr. i 3000 mtr.

Skoki: wzwyż i wdal.

Rzut dyskiem i pchnięcie kulą.

Sztafety 4 × 100 mtr. i 4 × 400 mtr.

Początek zawodów o godz. 2.30 popoł.

Zawody ze względu na dobrą formę niektórych zawodników budzą duże zainteresowanie.

RUCH (W. Hajduki) — UNJA.

Dzisiaj o godz. 15.30 STS. „Unja" rozegra na swoim stadjonie mecz towarzyski z KS. „Ruch" Wielkie Hajduki. — Znajdująca się obecnie w doskonałej formie drużyna śląska wystąpi do powyższych zawodów w pełnym składzie ligowym, co daje gwarancję gry ciekawej i emocjonującej. Wiadomość zamieszczona w ostatnim numerze „Przeglądu Sportowego" o mającem się odbyć w dniu dzisiejszym spotkaniu ligowem Czarni — Ruch polega na nieporozumieniu, spotkanie to bowiem zostało przez zarząd ligi odłożone na dzień 6 listopada br.

W czasie dzisiejszej imprezy nadawana będzie muzyka przez megafon, który S. T. S. „Unja" zainstalowała na swojem boisku na stałe.

ZAGŁĘBIANKA — HAKOAH 4:1

Wczoraj na boisku własnem Hakoah spotkał się z Zagłębianką, odnosząc porażkę w stosunku 1:4.

Podczas całej gry przewagę miała Zagłębianka.

Bramki dla Zagłębianki uzyskali: Latosiński, Kwapisz, Karch i Kwiatkowski, dla Hakoahu z jedenastki.

Wyróżnili się dobrą i taktyczną grą z drużyny zwycięzców Dupak, Latosiński, Sobieraj, z drużyny gospodarzy Rozen, Nunberg i obrona.

Przedmecz rezerw Zagłębianka — Sarmacja zakończył się wynikiem 4:1 dla Sarmacji.

ZAGŁĘBIE — KS. „DĄB".

Dziś na boisku własnem Zagłębie grać będzie z KS. „Dąb" z G. Śląska.

Początek spotkania o godz. 4 popoł.

SOLVAY (Grodziec) — SARMACJA.

Solvay rozegra towarzyskie spotkanie z Sarmacją na własnem boisku.

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

28

Majstrowie oddalili się bardziej wzruszeni, niż chcieli to po sobie okazać, z wyjątkiem Klaudjusza Grivot, nieprzystępnego dla wzruszeń w tym rodzaju.

Ryszard Verniere zatrzymał kasjera.

— Panie Prieur, zapytał go, jak pan stoi z inwentarzem i rachunkami rocznymi? Jakaż jest cyfra inwentarza?

— Dwakroć pięćdziesiąt tysięcy.

— Dobrze. Tak i ja przypuszczałem.

Ryszard Verniere wziął pióro, jakby zamierzał pisać pod dyktandem kasjera. Wypytywał go dalej:

— Ile ma nam wpłynąć do 1-go stycznia?

Kasjer Prieur obdarzony był niepospolitą pamięcią. Bez wahania odpowiedział:

— Dziewięćset pięćdziesiąt siedm tysięcy dwieście trzy franki i dziewięćdziseiąt centymów, z których dwieście pięćdziesiąt tysięcy zapisane jest na rachunek marynarki.

— Marynarka zapłaci trzydziestego, byłem dziś zrana w ministerjum, pan sam zainkasujesz. Rachunki i faktury do zapłacenia ile wynoszą?

— Trzysta siedmdziesiąt tysięcy franków.

— Płace urzędników i robotników z końcem miesiąca?

— Dwadzieścia sześć tysięcy sześćset franków. Ogółem, czterysta cztery tysiące sześćset.

Ryszard Verniere notował kolejno cyfry, wymienione przez urzędnika. Dodał je. Rezultat zgadzał się z pamięciowem obliczeniem kasjera. Do tej sumy dodał jeszcze trzy tysiące franków, mówiąc:

— Nadto trzy tysiące franków na gratyfikacje dla personelu, które my we dwóch podzielimy odpowiednio. Suma ogólna zatem: czetrysta siedm tysięcy cześćset franków do potrącenia z wpływów z końca roku. Bilans nam daje więc przewyżkę dochodów pięćset czterdzieści sześć tysięcy trzy franki dziewięćdziesiąt centymów. Zatem rok byłby dobry, pomimo ogólnego zastoju w interesach. I w roku 1894 będę mógł przejść z teorji do wykonania moich wynalazków.

— Będziemy zmuszeni przechowywać tę bardzo poważną sumę zauważył kasjer.

— Tak, 30 grudnia przypada w sobotę. Wpływy ukończone będą zbył późno, ażeby można fundusze nasze złożyć w banku przed wtorkiem 2 stycznia. We wtorek sam zawiozę te pieniądze do Paryża. Po chwili milczenia przemysłowiec podchwycił: Czy byłeś pan w jeneralnem towarzystwie ubezpieczeń?

— Byłem. Przyniosą panu polisę we wtorek zrana.

— To trochę późno. Ubezpieczenie, którego nie chcę odnowić z towarzystwem amerykańskiem, kończy się z dniem 31 grudnia 1893 roku, we wtorek następny przypada 2 styczeń 1894 r. Przypuśćmy, że między 31 i 2 wydarzy się pożar, to nie otrzymałbym żadnego wynagrodzenia za pogorzel, ponieważ żadne towarzystwo nie byłoby względem mnie zobowiązane.

— To prawda, ale nie potrzebujemy się obawiać pożaru, a raczej jest on niemożebny przy nieustannym dozorze w warsztatach.

— Mamy obok siebie fabrykę farb i werniksu, pełną materjałów palnych. Tam jest niebezpieczeństwo.

— W istocie, i dlatego też towarzystwo jeneralne deleguje komisje, ażeby ustanowić ryzyko, poczem właśnie nastąpi podpisanie pańskich polis.

— Tę czynność powinno było towarzystwo rychlej załatwić.

— Zapewne, ale, według mnie, powtarzam, niebezpieczeństwo nie istnieje. Niedziela i poniedziałek dnie świąteczne, zatem warsztaty w fabryce werniksu i farb będą zamknięte, tak jak i w hucie, która nas dotyka z prawej strony. Zatem niema żadnej obawy.

— E! nadmiar ostrożności nie szkodzi nigdy. Napisz pan do towarzystwa ubezpieczeń, że proszę, aby polisy gotowe były na sobotę, i że przyjadę umyślnie do Paryża, ażeby je podpisać. Również tak uczyń, aby rachunki były gotowe na sobotę wieczorem. Wraz z pieniędzmi kasowemi przyniesiesz mi pan bilans szczegółowy dochodów rocznych.

Urzędnik skłonił się i poszedł do swego pokoju.

Ryszard Verniere, pozostawszy w gabinecie, napisał szybko jakiś list i, włożywszy go do koperty; nakreśliwszy adres, zadzwonił na woźnego.

— Jakóbie, rzekł do niego, siądź natychmiast do tramwaju i zawieź to do zarządu kolei północnej, do naczelnika biura; jest to dokładna wiadomość na zapytanie, jakie mi nadesłał.

Woźny wyszedł, dla wykonania rozkazów pryncypała, a ten znów się zabrał do roboty.

c. d. n.

Kino-Teatr „PALACE"

Dziś Wielka Premjera

Księżna Łowicka

W rolach głównych:
Smosarska, Jaracz, Węgrzyn i Gruszczyński

Nadzwyczajny dodatek dźwiękowy! Ostatni lot

ś. p. PORUCZNIKA ZWIRKI

Historyczny moment odegrania polskiego hymnu na lotnisku w Berlinie.

Uwaga! Początek seansów: I 4.30, II 6.15. III 8 IV 9.45, w niedzielę I seans 2.45.

KINO ZAGŁĘBIE
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy".

Dziś powtórzenie premjery

Księżna Łowicka

Romans pięknej Polki z W. ks. Konstantym w rolach tytułowych SMOSARSKA, WĘGRZYN, JARACZ GRUSZCZYŃSKI.

Nadprogram: Pogrzeb Żwirki i Wigury i Tygodnik Aktualności Światowych.

Początek seansów I o godz. 4.30, II 6.15, III 8, IV 9.45.
Uprzejmie prosimy o przybycie na początek seansów.

Dźwiękowe KINO MOMUS
Aparatura dźwiękowa najnowszej konstrukcji.

Od piątku 23 do niedzieli 25 września b. r.
Wielki podwójny program! Potężny dramat z życia Rosji sowieckiej p. t.

w Szponach Czerezwyczajki

Ilustruje okrutny system rządzenia Czeki. Najbardziej oświetla kwestje wolnej miłości oraz życie legjonu bezdomnych dzieci.

II film. Sentymentalny film polski na tle noweli Henryka Sienkiewicza

Janko Muzykant

W rolach głównych: **Marja Malicka, W. Conti, K. Krukowski, A. Dymsza, W. Gawlikowski i inni.**

UWAGA! Ze względu na niezwykłą długość programu uprasza się Sz. Publ. o przybycie na pierwsze seansy.

W niedzielę o godz. 11 rano poranek dla młodzieży. — W programie JANKO MUZYKANT.

Anons! Od czwartku 29 bm. **BEN-HUR.**

Już w bieżącym tygodniu
nastąpi otwarcie wspaniałego dźwiękowca

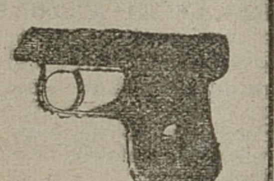
Kina „EDEN"

w SOSNOWCU przy ulicy Dęblińskiej Nr 4.

KAŻDY BEZPŁATNIE OTRZYMA STR. BROWNING.



Dz. U. P., 2341, 750 naboi, strzelający z naboi, bez zezwolenia, kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego syst. „Ankier", niczem nie różniący się od prawdziwego 14 kar., za zł. 6.45 (zam. 30) z 10-letn. gwar., wyregulowany do minuty z wiecznem szkłem, 2 szt. 12.50, lep. gat. fant. 7.68, 10, 15. Ze świecącym cyferbl. i wskazówkami zł. 8.68, 12, 15. Kryty z trzema kopertami 11.95, 15, 17, 19.25. — Na rękę 9.95, 13, 20. — Dewizki 1, 2, 3, 5, — 500 naboi 3 zł. — Bez ryzyka — w razie niepodobania zwracamy pieniądze. Wysyłamy za zaliczeniem. — Adresować: Fabr. Zeg. „REGULATOR", Warszawa, Les… o 60/47 a.



Ogłoszenie.

Likwidator mienia b. ros. T-wa Szestowskoj i Nowogostinnodworskoj Birżewych Artielej w Moskwie ogłasza niniejszem przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości (N. wyk. hip. 15), położonej przy stacji kolejowej Maczki obok kompleksu gmachów kolejowych, mianowicie:

1) parcela o powierzchni 2873.64 m. kw.
2) stary dom kamienny, czteroizbowy 471 m. sześć.
3) dom murowany o 8 ubikacjach, kryty papą 1065,20 m. sześć.
4) dom murowany, piętrowy o 26 ubikacjach 3060.70 m. sześć.
5) piwnice i inne zabudowania gospodarcze 331.74 m. sześć.

Szacunek powyższej nieruchomości ustalono na 59820 zł. 18 gr.

Pisemne oferty wnosić należy pod adresem likwidatora (Warszawa, ul. Rymarska Nr. 3 pokój Nr. 35) do dnia 15 października 1932 r. Oferty, opiewające poniżej ceny szacunkowej, nie będą rozpatrywane.

Bliższych informacyj co do przedmiotu kupna udziela osobiście wzgl. w drodze korespondencji likwidator.

Likwidator **JÓZEF KUCZA.**

Fabryka Wyrobów Trykotowych i Pończoszniczych

D. LIPSZYC, Łódź

Otworzył sobie w Będzinie ul. Małachowskiego Nr. 1, tel. 4-82

SKŁAD FABRYCZNY

który jest zaopatrzony w wielki wybór trykotarzy i pończoch jedwabnych, wełnianych **po cenach fabrycznych.**

Zapisy kandydatów na

KURSY HANDLOWE Fr. Sikorskiego

w Dąbrowie Górniczej — Reymonta 18
i Sosnowcu — Piłsudskiego 18 (hurtownia tytoniowa)

Przedłużone zostały do 30 b. m. Opłata za całość wykładanych przedmiotów wynosi **15 zł. miesięcznie.**

Tow. Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Sosnowcu

Rok szkolny 1932/3 (od założenia T-wa 4-ty)

z dniem 1-go października b.r. otwiera następ.

KURSY ZAWODOWE

1) 2-letnie kursy Elektromonterskie. 2) 2-letnie kursy Murarsko-Ciesielskie. 3) 2-letnie kursy Mechaniczno-Kreślarskie. 4) roczne kursy Miernicze (dla zaawansowanych). 5) roczne kursy Rysunkowo-Zdobnicze. 6) roczne kursy Handlowo-Korespondencyjne (niższe). 7) roczne kursy Administracyjno-Handlowe (wyższe). — — — — — — — — — — — — —

Wykłady w godz. wieczorowych od 18-ej do 20.30. Opłata na roku pierwszym (poz. 1, 2 i 3) wynosi zł. 6 mies., na roku drugim 8 zł. mies., na mierniczym 12 zł. mies., na rysunkowo-zdobniczym 12 zł. mies., na handlowym wyższym 10 zł., niższym 8 zł. mies. Wpisowe dla nowowstępujących 5 zł. Zapisy przyjmuje Kancelarja Towarzystwa w godz. 18—20 przy ul. Wawel 13, (tel. 9-04). — Tamże kandydaci otrzymają wyjaśnienie w sprawie programu.

Zarząd T. P. S. Z.

Nadzorca Sądowy nad firmą „Biuro Techniczne, Juljan Ingster" w Sosnowcu, ul. Jasna 2, na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dn. 12 sierpnia 1932 r. podaje do wiadomości wierzycieli, że sprawdzanie wierzytelności odbędzie się w dniach 4 i 11 października br. w godz. od 12 — 15-ej w lokalu firmy przy ul. Jasnej L. 2.

Lista sprawdzonych wierzytelności będzie wyłożona w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, Wydział Handlowy, w dniu 12 października br. Od tego dnia w terminie 7-mio dniowym mogą wierzyciele zaskarżyć postanowienia Nadzorcy Sądowego, co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę. Skargi należy złożyć na ręce Sędziego Komisarza, który spór ostatecznie rozstrzyga.

Nadzorca Sądowy: **M. CUDZYNOWSKI.**



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN". w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.



Gruźlica płuc corocznie, nierobiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. — **Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy,** uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN - AGE"

który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

SENSACJA!

SZWAJCARSKIE ZEGARKI NA RATY

w cenie: ręczny, damski — męski 19.90, przy pobraniu 7.90 i każdego 1-go i 15 go po 1.57. Kieszonkowy, 8.90 przy pobraniu 3.90 i każdego 1-go i 15-go po 1.

Wysyłamy pocztą również na raty (porto 1.50)

M. Baumer

SOSNOWIEC, Mościckiego 37.
ODWIEDZAJ I PRZEKONAJ SIE!!!



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi"

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

WŁOSOW wypadanie, łupież,
— łysienie usuwa —
Esencja CHINOWO - CHMIELOWA
„Mydło CHINOWO - CHMIELOWE"
z Kogutkiem.

Sprzedają apteki, składy apteczne

„OLLA"
GUM ?

POMOGŁO.

— Jakże się miewa twoja żona? Czy jest jeszcze tak nerwowa?

— O nie, pozostaje pod opieką dobrego lekarza.

— Jaką kurację zalecił?

— Nic, powiedział jej, że nerwowość jest objawem starze…

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

JESZCZE JEST KILKA WOLNYCH MIEJSC na kurs dla eksternistów 6-ciu klas gimnazjalnych. Zapisy w szkole powszechnej nr. 9 ul. 3-go Maja przystanek tramwajowy podstacja od 18—20.

ROZPOCZYNAM kurs nauki pisania na maszynach, zatwierdzone przez Kuratorjum Szkolne. Sosnowiec, Warszawska 12 „Pomoc".

BIURO Próśb i Szkoła pisania na maszynach Lewkowicza, Będzin, Sączewska 29.

UDZIELAM 3-ch miesięcznego kursu ondulacji żelazkowej za 75 zł. Sosnowiec Sielecka 28/9.

OD 1-go października rozpocznie się roczny i 3-ech miesięczny kurs kroju i szycia. Zapisy przyjmuje się we wtorek od godziny 10—9-ciej. Dom Katolicki przy stowarzyszeniu mł. żeńskiej, Sosnowiec, Mościckiego.

NA pierwszorzędne reklamowe bezpłatne kursy kroju szycia modelowania prof. Lewańskiego, przyjmuje się jeszcze zapisy do 1 października po skończeniu świadectwa prawne i dyplomy mistrzowskie. Piaski Warszawska 7.

POSADY i PRACE

POSZUKUJĘ posady ekspedjentki, złożę kaucji 500 zł. Wiadomość: admiinistracja „Expresu Zagłębia".

PANIENKA inteligentna poszukuje posady ekspedjentki do trafiki lub kiosku za kaucją 200 zł. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia „Expres" Sosnowiec pod „Kaucja".

UCZEŃ potrzebny z ukończoną szkołą powszechną na praktykę fryzjerską lub na dokończenie. Niwka, 1-go maja, Szeftel.

ADMINISTRACJĘ domów, inkasowanie należności wekslowych za skromnem wynagrodzeniem przyjmie urzędnik znający sprawy sądowe, zaufany, mogący dać gwarancje. Zgłoszenia „Expres" pod „Sekretarz".

POTRZEBNY chłopiec na praktykę z 7 oddziałów. Zakład fryzjerski W. Tomczyk. Prez. Mościckiego 15.

PRACĘ dam mężczyźnie w fabryce za pożyczenie zł. 300.— na kilka miesięcy. Zgłoszenia pod „Praca".

POTRZEBNI pracownicy szewscy tylko na męską robotę pierwszorzędni z kwalifikacjami. Zgłoszenia Blum i Binder, Katowice, Jana 5, Skład Obuwia.

OSOBA starsza bezdomna, uczciwa, pracowita z dobrą protekcją, poszukuje posady u księdza na wsi. Zlecenia uprasza się: Strzemieszyce — Modrzejowska 5, M. S.

POTRZEBNY czeladnik szewcki samotny do różnych obstalunków, przyjmę z całodziennem utrzymaniem na miejscu. Zgłaszać się w poniedziałek: Zagórze, Miraszewskich 106.

POTRZEBNA służąca z samodzielnem gotowaniem i praniem. Zgłaszać się ul. Jagiellońska 5 m. 3 od g. 3 — 5.

LOKALE

POTRZEBNY pokój, lub pokój z kuchnią w Sosnowcu. Sosnowiec, Czysta 7 W. Niepoń.

MIESZKANIA w Dąbrowie Górniczej poszukuję. Adresy proszę składać filja w Dąbrowie pod „Poszukuje".

Do wynajęcia sklep, warsztat rzeźniczy z urządzeniem i mieszkanie w Zawierciu. Kupiecka 23. Wiadomość na miejscu.

PRZYJMĘ 2-ch panów na mieszkanie. Wiejska 14 m. 34.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Będzin, Sielecka 55.

MIESZKANIA trzechizbowe do wynajęcia, Sosnowiec. Wiadomość administracja.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Rudna 56. Wiadomość: Daleka 22, mieszkania 4.

PRZYJMĘ na mieszkanie pana lub panią. Nowopogońska 16 m. 7.

Kupno i sprzedaż.

DOM murowany piętrowy, 24 lokatorów i 6 morgów ziemi obok stacji kolejowej z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Cena bardzo przystępna. Wiadomość u gospodarza Stanisława Zenderowskiego, Myszków, Narutowicza.

SZYNY BUDOWLANE i wąskotorowe drut kolczasty, oraz różne żelazo do użytku poleca: H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

Otomanę

Dywanową, materace, kozetki, ceny bardzo niskie. Sosnowiec, 1 Maja 14. Tomczyk.

PRZECZYTAJ I ZACHOWAJ!

Zwróć uwagę na niebywałą zniżkę cen.

Jesień się zbliża. Każdy z Czytelników powinien zapamiętać że najtańszem źródłem zakupu towarów manufakturowych i innych jest tylko w firmie „Leon Krakowski" w Łodzi. Dla przekonania wysyłamy niżej podane komplety: **Tylko za 24 zł. 90 gr.**

Wysyłamy: 3 mtr. Bostonu na eleganckie ubranie męskie w dobrym gat. w kolorze granatowym i czarnym, 3 mtr. Tweedu na elegancką suknię damską we wszystkich kolorach, 6 mtr. płótna białego w dobrym gat., 6 mtr. barchanu nadająca się na bieliznę wszelkiego rodzaju w dobrym gat., 6 mtr. płótna kremowego nadaje się na bieliznę wszelkiego rodzaju. Do danego kompletu doliczamy 2.50 gr. tyt. opakowania i opł. poczt. **50 mtr. tylko za 31.90 gr.**

Wysyłamy: 10 mtr. Flaneli nadaje się na ciepłą bieliznę w różne paseczki w dobrym gat., 10 mtr. eksfordu nadaje się na koszule i kalesony męskie w różne paseczki w dobrym gat., 10 mtr. płótna białego w dobrym gat., 10 mtr. płótna kremowego nadająca się na bieliznę wszelkiego rodzaju, 10 mtr. ręcznikowe w dobrym gat. **tylko za 38 zł. 90 gr.**

Wysyłamy: 1 ubranie męskie bostonowe w dobrym gat. z odpowiedniemi dodatkami w kolorze granatowym i czarnym (podać Nr. ubr.), 3 mtr. Tweedu na elegancką suknię damską we wszystkich kolorach w dobrym gat., 1 koszulę męską tryk. zim. w I gat., 1 para kalesonów męskich tryk. zim. I gat., 1 koszulę damską dzienną biała lub kolorowa haft. w dobrym gat, 1 para reform damskich tryk. I gat., 6 ręczników waflowych pełnej długości w dobrym gat., 2 pary skarpetek męskich cewrn. w dobrym gat., 2 pary pończoch damsk. w dobrym gat., 6 chusteczek kieszonkowych, 1 krawat jedwabny. Do powyższych kompletów doliczamy 3,50 gr. tyt. opakowania i opłaty pocztowej. Towary powyższe wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie). Za dobroć towaru gwarantujemy. Adresować prosimy: **„TANIE ŹRÓDŁO" wł. Leon Krakowski, Łódź, skrz. poczt. 547.**

SZYNY budowlane i wąskotorowe, drut kolczasty i do betonu oraz wszelkie żelazo użytkowe sprzedaje tanio skład Welnera w Będzinie.

CHRYZANTEMY białe niskie są do sprzedania. Cena przystępna. Ogród przy hałdach Sosnowiec, Mościckiego 14, Zielezińska.

PIES - wilczur do sprzedania. Sosnowiec, Szpitalna, wiadomość w sklepie.

PIANINO czarne koncertowe okazyjnie tanio sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt.

Z POWODU wyjazdu sprzedam budkę dobrze prosperująca. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM dwa place z drzewostanem obok Ząbkowic. Pożyczki budowlane przyznane. Dąbrowa, (Reden), Narutowicza 34, Ciszek.

WAPNO

palone, grube, wysokowydajne polecają: Wapienniki **„BRYNICA" w Czeladzi**, telefon 20.

HARMONJĘ stoliczkową silny ton sprzedam. Piekarczyk Władysław. Będzin. Okrzei 35.

SPRZEDAM urządzenie sklepowe, tamże lokal do wynajęcia, punkt dobry. — Dąbrowa, Limanowskiego 24.

PIANINA bardzo mało używane Bechsteina, Arnolda, Fibigera, tanio do sprzedania. Wiadomość Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

DOM 18 ubikacyj, blisko tramwaju, w Sosnowcu, niedrogo do sprzedania. — Wiadomość biuro kupna — sprzedaży Zgorzelskiego, Sosnowiec, Żermoskiego 5, tel. 9-37.

KUPIĘ motor dwukonny w dobrym stanie. Wiadomość Będzin, Górna 12.

SPRZEDAM kawiarnię dobrze prosperującą. Wiadomość w adm. „Expresu Zagłębia" Sosnowiec.

SPRZEDAM dom nowy, 30 prętów placu. Sosnowiec, Warszawska 14, Gałecki.

Z POWODU wyjazdu sklep z urządzeniem i towarem oraz meble do sprzedania w Zagórzu. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

MASZYNĘ „Singera" bębenkową krawiecką sprzedam tanio. Wiadomość u dozorcy Mościckiego 19.

SKLEP spożywczo - kolonjalny z urządzeniem i towarem sprzedam wśród mieściu Dąbrowy przy sklepie 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

SKLEP z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Daleka 18, — sklep.

OWOCARNIA do sprzedania z powodu wyjazdu naglącego. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM magiel w dobrym stanie. Wiadomość w administracji.

DO sprzedania sklep spożywczy w Zagórzu, punkt dobry. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

PIWIARNIA dobrze prosperująca, w dobrym punkcie, do sprzedania wraz z bilardami. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

PŁASZCZ obszyty futrem, nowy, damski, rower, inne rzeczy sprzeda Dekinder, Piaski, Focha 5.

SPRZEDAM auto limuzynę, bardzo tanio, tylko zaraz. Zagórze, Miraszewskich 5.

SPRZEDAM skrzypce, wartości 80 zł. lub zamienię na rower. Tetela Tadeusz dom Tow. Ostrowy.

SPRZEDAM Forda osobowego, albo zamienię na motocykl z dopłatą. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM dom, pokój z kuchnią, 20 prętów placu — 3000 zł. Dąbrowa, Szkolna 32.

NOWOOTWARTY sklep Janiny Gielniewskiej przy ul. Ciepłej nr. 4 w Pogoni, poleca po cenach najniższych: wyroby żelazne, okucia, naczynia kuchenne i stołowe, cement, gips, papę, dykty, szlamkredę, farby, pokost, lakiery, przybory szewckie, skórę twardą, żarówki elektryczne, szkło okienne, przybory szkolne, materjały biurowe i wiele innych towarów. Solidna i grzeczna obsługa.

PLACE do sprzedania. Wiadomość Czeladź, ul. Bytomska 74 Konieczny.

HARMONJE stoliczkowe od 200 złotych, stoliczkowe pianinowa klawiatura pedałowe Stamirowskiego, półtonowe, różne harmonje używane. Duży wybór klarnetów. Ceny przystępne Sosnowiec Narutowicza 38 Rutkowski.

OKAZYJNIE sprzedam maszynę czółenkową „Singera" 85 złotych. Wiadomość „Expres" Sosnowiec.

SPRZEDAM plac przy ul. Wapiennej, 42 pręty, cena bardzo niska. Sosnowiec, Śląska 15 m. 8.

OKAZYJNIE sprzedam 3 rowery: męski i dwa w mniejszych rozmiarach, gramofon i płyty, najnowsze zamieniam za stare za dopłatą. Dąbrowa, Łabędzka 13, Dobrowolski.

HARMONJE stoliczkową sprzedam za 200 zł. lub zamienię na rower Zawiercie ul. Radosna 12 Musialik.

Zgubione dokumenty
po 5 groszy za 1 wyraz.

WŁADYSŁAW KĘDZIERSKI zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Piotrków.

APFELBAUM LEJZER zgubił dowód osobisty, wydany przez magistrat Sosnowca.

BARAŃSKI ANTONI zgubił kontramarkę, wydaną przez kop. Hr. Renard.

KWIECIEŃ ANTONI z Mijaczowa, gminy Myszków unieważnia zagubiony weksel protestowany przez Urząd Pocztowy Koziegłowy na sumę 500.— (pięćset) złotych, wystawca Stanisław Kwiecień.

UNIEWAŻNIAM 2 weksle in blanco na sumę 300 zł., wystawca Dubel Marcin, Wysoka, poczta Łazy.

Różne

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.**

BOGATO zaopatrzona w nowości pracownia gorsetów „Rozalja" Sosnowiec, Deblińska 11, będzie otwarta 25 września.

PRALNIA do odstąpienia nadająca się na każdy interes. Wiadomość administracja.

Wekslowe

sprawy załatwia na całym terenie Polski Biuro próśb, inkasa

„Konsultant"

Niwka, 1 Maja 32 obok Modrzejowa.

ZA długi żony mojej Katarzyny z Cerów nie odpowiadam i płacił nie będę od dnia 1 września 32 r. ponieważ z nią nie mieszkam. Będzin, Okrzei 65. J. Pliszka.

ZA długi żony mojej Julji z Kurkowskich, która mnie odeszła nie odpowiadam. Kryczek Józef, Gołonóg.

POTRZEBNA koncesja na restaurację Piłsudskiego 24, „Cristal".

HUMOR

SPRAWIEDLIWOŚĆ.

Mały Oleś, syn prokuratora, broni się gorąco przed obowiązkiem ćwiczeń szkolnych podczas wakacyj.

— Gdy ty, tatusiu, jedziesz na urlop — tłumaczy ojcu — niie zabierasz przecież ze sobą twoich przestępców.

* * *

Kandydat na męża: — Panie radco, mężczyzna, który dostanie pańską córkę za żonę, będzie szczęśliwy.

Domniemany teść: — O tak, może mu pan już teraz zazdrościć.

* * *

Ona — Wiesz, w mojej książce kucharskiej znajduje się wiele błędów.

On: — Wiem o tem. Przekonałem się o tem na własnym żołądku.

* * *

DO wydzierżawienia restauracja w dobrym punkcie. Wiadomość Będzin pl. Prez. Mościckiego 7.

POSZUKUJĘ 2000 pożyczki na I nr. hipoteki dam w procencie pokój, kuchnię, przedpokój, spiżarnię. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

Uwaga nagroda

Wzywam tego, który 4-go września około dziewiątej wieczór zabrał małego żółtego pieska, w pobliżu bramy domu Piłsudskiego 8, o zawiadomienie w jakikolwiek sposób, co z nim zrobił. — Wzamian ręczę słowem, że nie pociągnę do odpowiedzialności, a jeszczę wynagrodzę. Sprawę chcę załatwić po człowieczemu w przeciwnym razie dołożę wszelkich starań, na co mam już naocznych świadków, oddam sprawę do sądu. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. Krajewski.

PRZYBŁĄKAŁ się pies rasy mieszanej z gładką sierścią, do odebrania Dąbrowa, Sienkiewicza 2, Szabla.

ZA długi żony mojej Anastazji z Marców, Kuligowska nie odpowiadam i płacił nie będę od dnia 24 września 32 r. Stanisław Kuligowski, Gołonóg.

SALON mód „Bronisława" w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 18, poleca najnowsze kapelusze jesienno - zimowe. Ceny b. przystępne.

ZARABIAM spuszczone oczka w pończochach. Sosnowiec, Małachowskiego 14 m. 2.

JANOWI KOWALSKIEMU skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

WZYWAM p. Piotra Klose, zamieszkałego Górny Śląsk, Ruda, Bytomska 39, do oddania zapłaconego weksla na 100 zł., który unieważniam, w przeciwnym razie sprawę oddam do sądu. Janczur Władysław z Dąbrowy - Górniczej.

AMERYKAŃSKI zegarmistrz Stanisław Kęsicki Sosnowiec, Głowackiego 3 (róg Warszawskiej). Przyjmuje do reperacji wszelkiego rodzaju zegarki, aparaty i patefony. Wykonanie szybkie, solidne i tanio. Okazyjnie sprzedam kilka zegarków, firmowych i zegar stojący.

ZAKŁAD fryzjerski „Renaissance" Sosnowiec, Sienkiewicza 4 zawiadamia Sz. Klijentelę, że w sobotę 1 października zakład nieczynny z powodu świąt.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich, Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarów kontrolnych, tachometrów, Numeratorów różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

Wydawca: Helena Monsiorska — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94. — Redaktor odp.: Józef Oskólski.